



Wieści znad Orzyca

Nr 5(109)

maj 2016 rok



egzemplarz bezpłatny

www.tpz.k.pl

www.naszkrasnosielc.tpz.k.pl

ISSN 2080-024X

Wprowadzenie

Kartkując jedynie strony tego wydania *Wieści*, nasuwa się refleksja:

***jak wiele
dzieje się w naszej,
na pozór prowincjonalnej,
gminie Krasnosielc?***

Piszę śmiało „prowincjonalnej”, bo cóż to słowo oznacza?! Podskórnie niby wyczuwamy negatywne zabarwienie tego słowa, ale czy dziś ma ono właśnie takie dominujące znaczenie?

Żyjąc w dużych miejskich zbiorowiskach jesteśmy anonimowi i ... chyba coraz bardziej nam to przeszkadza. Prowincja zaś to dziś swojskość, zaangażowanie osobiste, odpowiedzialność... – tego zazdroszczą nam mieszcuchy, za tym tęsknią. Szanujmy więc nasze lokalne akty aktywności i wspierajmy je, bo zbiorowość to częśćka nas, a przecież dobrze w lustrze każdy chciałby się widzieć.

Sławomir Rutkowski

facebook.com/tpzkrasnosielc

Szanowni Czytelnicy

Wszystkie osoby, które chciałyby uczestniczyć w naszych działaniach, zapraszam zarówno do publikowania na łamach *Wieści znad Orzyca* oraz *Krasnosielckich Zeszytów Historycznych*, jak i współuczestniczeniu w finansowaniu kosztów druku. Wsparcie finansowe proszę kierować na konto TPZK: 29 8917 0001 0000 1544 2000 0010, Bank Spółdzielczy w Krasnosielcu.

*Z góry bardzo dziękuję w imieniu Czytelników
oraz TPZK*

Sławomir Rutkowski

Oj, wiele się działo ...



Mażoretki podczas przemarszu ulicami Krasnosielca - Dzień Strażaka 2016 – czytaj tekst na s. 3.



Począty sztandarowe podczas Dnia Strażaka /po lewej/ oraz maturzyści LO w Krasnosielcu 2016.

DKK dyskusyjny klub książki

Filia Biblioteczna w Amelinie

zaprasza na spotkanie

Dyskusyjnego Klubu Książki

24 czerwca 2016 r.

o godz. 15.00

Rozmawiać będziemy o

"Sekretnym języku kwiatów"

Vanessy Diffenbaugh



**Polska Kępa
2016**

czytaj na s. 11

LINGUE
SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
informacja i zapisy:
508 765 998

angielski
niemiecki
rosyjski

Wybierasz się na wakacje za granicę? Nauczmy Cię stu najpotrzebniejszych słówek i zwrotów, które pomogą Ci komunikować się na wakacjach w obcym kraju! Nie zwlekaj! To już ostatni dzwonek na przygotowanie się do niezapomnianych wakacji!

Krasnosielc, ul. Rynek 41/5



NOWY KRASNOSEL 39A

ZAPRASZAMY
pn. - pt. 8 - 18 sb. 8 - 13

tel. 29 717-58-88
505-187-387
600-415-814

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

• Pelen zakres badań technicznych

AUTO SERWIS

- Mechanika pojazdów
- Diagnostyka komputerowa
- Klimatyzacje samochodowe
- Instalacje gazowe montaż - serwis
- Opony montaż - serwis - przechowalnia
- Blacharstwo - Lakiernictwo



Obchody Dnia Strażaka 2016 – czytaj na s. 3.



Pierwszy odjazdowy Piknik Rodzinny – czytaj na s. 3.



Elżbieta Kaczorek z nagrodzonym szczupakiem w jej wykonaniu; czytaj więcej w artykule „Laur Marszałka dla Elżbiety Kaczorek” na s. 5.

Uroczystość Św. Floriana

Ratowanie zdrowia, życia, mienia ludzkiego, ofiarność niesienia pomocy potrzebującym, często z narażeniem własnego bezpieczeństwa - to działania, które na stałe wpisane są w służbę strażacką.

3 maja br. w Krasnosielcu odbyły się obchody wspomnienia Św. Floriana - tj. Dnia Strazaka - z udziałem wszystkich gminnych jednostek ochotniczych straży pożarnych.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św., którą odprawił miejscowy proboszcz Andrzej Golbiński. Po zakończonym nabożeństwie odbył się przemarsz pocztów sztandarowych i przedstawiciele wszystkich jednostek strażackich ulicami gminnej miejscowości. Uświetnił je występ mażorettek, które zaprezentowały układy rewiowo-marszowe w takt muzyki orkiestry dętej z Pienic.

Następnie wszyscy strażacy oraz zaproszeni goście zebrali się na parkingu za GOK. Wśród gości znaleźli się m.in.: Zastępca Prezesa WFOŚiGW w Warszawie - Ryszard Dziadąg, Członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSPRP i Radny Województwa Mazowieckiego - Mirosław Augustyniak, mł. bryg. Cezary Pichała, Kierownik Posterunku Policji w Krasnosielcu - Marcin Jaworski.

Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSPRP i Wójt Gminy w jednej osobie - Paweł Ruszczyński - wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym podziękował strażakom za społeczną i bezinteresowną służbę oraz

złożył życzenia z okazji ich święta. Ponadto podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji niniejszej uroczystości: paniom z KGW Niesułowo, druhom z OSP Krasnosielec i OSP Chłopia Łąka oraz pracownikom Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Kultury, a także sponsorom: Józefowi Kowalczykowi, Dariuszowi Barłożkowi, Grażynie Rogala, Ewie Grabowskiej i Urszuli Ostrowskiej. Słowa uznania wójt skierował również do tych, którzy wspierają działania gminy na rzecz straży pożarnej.

W tym dniu odbyło się również uroczyste poświęcenie i przekazanie kluczyków do dwóch wozów strażackich dla jednostek w Krasnosielcu i w Amelinie. Samochód strażacki, który trafił do OSP Krasnosielec, jest jednym z najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych wozów strażackich na terenie powiatu makowskiego. Jego zakup został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie w wysokości 150 tys. zł oraz z Komendy Głównej Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie w kwocie 250 tys. zł.

Święto strażackie było również okazją do wręczenia medali i odznaczeń i tak złoty medal „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie:

- Stanisław Dzik - OSP Drążdzewo
- Zenon Heromiński - OSP Drążdzewo
- Tomasz Kacprzyński - OSP Wólka Drążdżewska
- Stanisław Olszewski - OSP Pienice

- Zdzisław Orzeł - OSP Wola Włościańska
Srebrny medal „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie:

- Marcin Jaworski - OSP Drążdzewo
- Marek Mackiewicz - OSP Chłopia Łąka
- Zbigniew Mizerek - OSP Grądy
- Paweł Ruszczyński - OSP Krasnosielec

Brązowy medal „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” otrzymali druhowie:

- Łukasz Czarnecki - OSP Chłopia Łąka
- Leszek Dudek - OSP Wólka Drążdżewska
- Grzegorz Kacprzyński - OSP Drążdzewo
- Tomasz Mroczkowski - OSP Grabowo
- Andrzej Rosiak - OSP Niesułowo
- Janusz Waszczak - OSP Chłopia Łąka
- Janusz Wróblewski - OSP Drążdzewo
- Piotr Zduńczyk - OSP Niesułowo
- Krzysztof Żebrowski - OSP Grabowo

Odznakę „Strażak Wzorowy” otrzymali druhowie:

- Jarosław Bakula - OSP Wólka Drążdżewska
- Jarosław Kardaś - OSP Grądy
- Adam Krupiński - OSP Krasnosielec
- Marek Mierzejewski - OSP Chłopia Łąka
- Mateusz Modzelewski - OSP Grądy
- Krzysztof Pszółkowski - OSP Grabowo
- Wiesław Ryłka - OSP Grabowo
- Tomasz Skowroński - OSP Przytuły
- Jacek Więckowski - OSP Krasnosielec

Teresa Parciak

patrz również fot. na s. 1 i 2

Matury u Kościuszki



Maj, słonko, kwitające kasztany... No właśnie, kasztany nieodłącznie kojarzą się nam z maturami, a te dopiero co za nami. Kolejne pokolenie absolwentów ZS im. Tadeusza Kościuszki miało możliwość

przystąpienia do egzaminu dojrzałości.

W tym roku, w naszej szkole, do matury podeszło 38 uczniów. Obowiązkowo zdawali pisemny język polski, matematykę i język obcy nowożytny, czyli angielski, niemiecki bądź rosyjski. Nowa formuła egzaminu wymagała

również, by zdawali przedmiot dodatkowy na poziomie rozszerzonym. Nasi absolwenci wybrali na rozszerzenie takie przedmioty jak: wiedza o społeczeństwie, geografia, biologia, chemia, język angielski, niemiecki, rosyjski, a także, po raz pierwszy w naszej szkole - filozofię. Obowiązkowy był też egzamin ustny z języka polskiego i języka obcego. Rekordzista podszedł do egzaminów z 7 przedmiotów, w tym z 3 rozszerzonych języków obcych.

Wrażenia z matury były pozytywne. Uczniowie byli raczej zadowoleni z tematu wypracowania z języka polskiego, miłość i cierpienie (tego dotyczył temat) znają z autopsji, więc napisanie 250 słów nie stanowiło ogromnego problemu. Opinie o egzaminie z matematyki i języka angielskiego były pozytywne - nie był aż tak trudny. Poważnym wyzwaniem okazał się rozszerzony język angielski i biologia. Wy-

niki egzaminów pisemnych Centralna Komisja Egzaminacyjna poda dopiero 5 lipca, więc nie pozostaje nam nic innego jak uzbroić się w cierpliwość.

Po odejściu absolwentów, w trakcie matur, w naszej szkole panuje szczególna atmosfera. Jest ciszej, spokojniej, ci, którzy wesoło biegali po korytarzach, teraz przemierzają je w skupieniu, odświeżni ubrani. Czuć powagę chwili. I choć ci młodzi ludzie w swym życiu jeszcze nie raz będą podchodzili do wielu egzaminów, być może nawet trudniejszych, ten ma szczególne znaczenie. Kończy pewien wyjątkowy okres ich życia, okres dzieciństwa i beztroski.

Aleksandra Rykaczewska

patrz fot. na s. 1

I Odjazdowy Piknik Rodzinny już za nami

W sobotę 30 kwietnia 2016 roku po raz pierwszy odbył się Odjazdowy Piknik Rodzinny, którego organizatorem był Wójt Gminy Krasnosielec Paweł Ruszczyński. Około godz. 14 przy Gminnym Ośrodku Kultury zgromadzili się wszyscy sympatycy zdrowego spędzania wolnego czasu. Uczestnicy rajdu mieli do pokonania trasę liczącą ok. 10 km, prowadzącą krętą drogą przez malowniczy las, a także biegnącą ulicami i szosą. Pogoda dopisała, było ciepło i słonecznie, chociaż na początku wcale

na to się nie zanosilo. W trakcie przejażdżki można było podziwiać budzącą się do życia przyrodę.

W połowie drogi, w Rezerwacie Zwierzyńnic, na wszystkich uczestników rajdu czekało już ognisko, przy którym każdy mógł upiec kiełbasę i napić się ciepłej herbaty.

Później odbyła się pogadanka na temat bezpieczeństwa na drodze, którą przeprowadzili przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim.

Na koniec spotkania dzieci otrzymały odbłaski oraz ufundowane przez Wójta Gminy lampki na rowery i batoniki, a wszyscy uczestnicy odbłaskowe kamizelki.

Podczas pikniku odbyła się również prezentacja najnowocześniejszego wozu strażackiego wraz z jego wyposażeniem.

Zadowoleni i pełni energii wszyscy dotarli do mety, nawet ci najmniejsi, którzy dzielnie przemierzali kilometry. Nad bezpieczeństwem uczestników rajdu czuwali druhowie z miejscowej OSP oraz policjanci z KPP w Makowie Mazowieckim.

Teresa Parciak

patrz fot. na s. 2

Konstytucja 3 Maja

Dnia 29 kwietnia 2016 r. w zespole szkół w Krasnosielcu odbył się uroczysty apel z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Montaż słowno-muzyczny przygotowali uczniowie klasy VI a pod kierunkiem pań B. Dudek i M. Turowskiej. Uroczystość rozpoczęła się prezentacją multimedialną „Animowana historia Polski” T. Bagińskiego, która przybliżyła pamięć o dziejach Polski, losach i uczuciach Polaków.

Niezwykły klimat akademii przeniósł nas do roku 1791, kiedy to uchwalono pierwszą w Europie, a drugą na świecie Konstytucję. Uczniowie przedstawili widzom sytuację polityczną tamtych czasów i historię uchwalenia samej konstytucji. Zapoznali ze zmianami, jakie



wprowadził dokument w polskim prawodawstwie. Podczas występów można było usłyszeć pieśni patriotyczne, m.in. „Żeby Polska”, „Nadzieja”.

Słowa i muzyka prezentowane na uroczystości wprowadziły uroczysty i podniosły nastrój

wśród słuchaczy. Wszyscy wzbogacili swoją wiedzę o burzliwej historii polskiego narodu.

Marzenna Sierak

patrz fot. na s. 20

Wycieczka do Teatru Lalki i Aktora w Łomży



25 kwietnia 2016 r. to długo oczekiwany dzień przez dzieci z naszego Przedszkola. Tego dnia wszystkie maluchy wraz z opiekunkami wyjechały do Teatru Lalki i Aktora w Łomży, aby obejrzeć spektakl pt. „Tygrysek Pietrek”.

Przedszkolaki z wielką uwagą i zaciekawieniem oczekiwały na bajkę.

„Tygrys Pietrek” to historia małego tygrysa, który boi się wszystkiego w otaczającym go

go odwaga zostaje nagrodzona i nasz bohater odzyskuje swe paski. Przedszkolaki bawiły się świetnie, oglądając głównych bohaterów, a po zakończonym spektaklu nagrodziły aktorów



świecie. Za karę dorosłe, odważne tygrysy odbierają mu paski. Jednak gdy mama tygrysa rozchorowuje się i potrzebuje pomocy, ten zapomina o swoich lękach i odważnie, nie bacząc na czyhające niebezpieczeństwa, wyrusza w świat, by odnaleźć i sprowadzić lekarza. Je-

gromkimi brawami. Wróciły z wycieczki zmęczone, ale szczęśliwe.

Teresa Mikołajczewska

Przedstawienie pt. „Eko Zdzisław i jego dobre rady na odpady”

18 kwietnia br. w naszym przedszkolu odbyło się przedstawienie pt. „Eko Zdzisław i jego dobre rady na odpady”. Podczas spotkania dzieci zobaczyły teatryk na temat segregacji śmieci. Niezwykle ciekawe i pouczające przedstawienie było nie tylko oderwaniem od codzienności przedszkolnej, ale wielką nauką naszych ekoprzedszkolaków. Dzieci wykazały się olbrzymią wiedzą na temat ekologii i samej segregacji odpadów. Nauka i zabawa to po raz kolejny strzał w dziesiątkę w procesie edukacji naszych pociech. Przedstawienie utwierdziło dzieci w przekonaniu, że należy dbać o przyrodę i segregować śmieci. Swoją sprzeciw przeciwko zaśmiecaniu lasów, łąk, rzek i jezior wyrażały głośnymi wypowiedziami „Tak nie wolno!”

W trakcie przedstawienia uczyły się segregować śmieci i wrzucać je do odpowiednich pojemników. Wszystkie śmieci pozostawione przez Lorda, który w przedstawieniu pragnął zostać władcą brudnych lasów i łąk, zostały posprzątane.

Nie zaśmiecamy naszego środowiska, segregujemy śmieci, a ekopodpady staramy się powtórnie wykorzystać - taki morał dzieci zapamię-



tały ze spektaklu przygotowanego przez białostockich aktorów. Złożyły także uroczystą przysięgę młodych ekologów.

Teresa Mikołajczewska

Koncert smyczkowy z okazji Dnia Matki i Ojca

W dniu 29 maja br. w kościele pw. Św. Jana Kantego w Krasnosielcu odbył się koncert z okazji Dnia Matki i Ojca w wykonaniu kwartetu smyczkowego „The Strings”. Kwartet tworzą cztery wybitne artyści, które grają na skrzypcach, wiolonczeli i altówce. Nie ogranicza ich czas ani przestrzeń. Koncertowały już w takich krajach jak np.: Niemcy, Francja, Belgia, Hiszpania, Algieria, Emiraty Arabskie i Indie.

W niedzielne popołudnie słuchacze zostali zabrani w tajemniczy świat różnorodnej muzyki, m.in.: filmowej, klasycznej, góralskiej, czy też kultowych hitów.

Na koniec Oliwia Piórecka pięknie zaśpiewała piosenkę Violetty Villas „List do matki”.

Koncert został przyjęty z ogromnym entuzjazmem. Jego atmosfera, ogromny talent muzyków, ich niesamowita umiejętność przekazywania emocji poruszyły serca i dusze słuchaczy oraz pozwoliły także na chwilę zapomnieć o codzienności.

Głównym organizatorem wydarzenia był Wójt Gminy Krasnosielc Paweł Ruszczyński, który podziękował zgromadzonym za przybycie i złożył najserdeczniejsze życzenia wszystkim rodzicom z okazji ich święta.

*Teresa Parciak
patrz fot. Patryk Rolek na s. 19*

Konkurs recytatorski

24 maja 2016 r. w Publicznym Gimnazjum w Sypniewie odbył się XV Powiatowy Konkurs Recytatorski Poezji Adama Mickiewicza pod hasłem „Podróże w czasie i w przestrzeni...”.

W konkursie wzięło udział 27 uczestników z dziewięciu gimnazjów powiatu makowskiego. Każdy recytował dwa utwory. Recytację oceniało jury w składzie: Roman Zakrzewski, Hanna Głazewska i Wanda Pawłowska. Oceniano dobór tekstów, interpretację utworów, kulturę mowy oraz ogólny wyraz artystyczny.

Publiczne Gimnazjum w Krasnosielcu reprezentowały trzy uczennice: Żaneta Skwiot, Marta Szydłowska i Julia Sobocińska.

Po powitaniu gości i jurorów przez panią dyrektorkę Annę Nowak głos zabrał przewodniczący jury, dyrektor Roman Zakrzewski. Wprowadził on uczestników i gości w klimat epoki mickiewiczowskiej. Pomiędzy recytatorami sypniewscy gimnazjaliści przedstawili scenki rodzajowe.

Nasza uczennica Żaneta Skwiot z kl. IIIc zajęła II miejsce, Marta Szydłowska z kl. IIc i Julia Sobocińska z kl. I a zostały wyróżnione w konkursie. Poza tym Żaneta Skwiot otrzymała dodatkowo nagrodę Wójta Gminy Sypniewo Jarosława Napiórkowskiego.

Wszystkim uczniom serdecznie gratulujemy.

*Marzenna Sierak
patrz fot. obok*

Laur Marszałka dla Pani Elżbiety Kaczorek



Szczupak z Orzycza w wykonaniu pani Elżbiety Kaczorek z Wymysłów znalazł się wśród kilkudziesięciu nagrodzonych przetworów w Konkursie o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego na najlepszy produkt Mazowiecki.

Celem organizowanego już po raz dziewiąty konkursu jest promocja najlepszej, najzdrowszej, najsmaczniejszej, a także tradycyjnej żywności wytwarzanej na Mazowszu. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko ze strony producentów indywidualnych, ale i przedsiębiorców produkujących żywność z przeznaczeniem na sprzedaż rynkową. Jury konkursowe miało duży problem z wyborem najlepszych przysmaków, wśród których znalazły się wyroby piekarnicze cukiernicze, przetwory mięsne i produkty pochodzenia zwierzęcego, przetwory owocowe i warzywne oraz produkty pochodzenia roślinnego, produkty mleczarskie, rybne, miody i napoje. Tegoroczna edycja była zorganizowana na bardzo wysokim poziomie. Wszystkie dania cechowała przede wszystkim wysoka jakość, tradycyjne składniki, a także oryginalność.

Pani Elżbiecie serdecznie gratulujemy, życząc jeszcze wielu pomysłów na niezwykle, zdrowe i smaczne produkty.

*Teresa Parciak
patrz również fot. na s. 2*

Wizyta w ZOO

20 maja 2016 r. odbyła się autokarowa wycieczka do ZOO w Płocku. Dzieci zobaczyły wiele egzotycznych zwierząt. To ważne miejsce w edukacji przyrodniczej, gdyż daje możliwość bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami. Największe wrażenie na przedszkolakach zrobiły żyrafy. Dzieci z zacięciem oglądały lwy, lamparty, zebry, pingwiny, a także tresurę fok. Dowiedziały się również, że w płockim ZOO żyje jedno z najstarszych zwierząt w Polsce - 85 letnia samica aligatora. Swoim „śmiechem” powitał dzieci osioł, a kozy jadły z ręki małym podróżnikom. Wiele radości sprawiła im wizyta w MINI ZOO, gdzie dzieci mogły pogłaskać i nakarmić kózki.

Wyprawa ta była kolejną interesującą przygodą, po której dzieci wróciły szczęśliwe i bardzo zadowolone.

*Teresa Mikołajczewska
patrz fot. na s. 20*



Wiktorja Załęska finalistką kuratoryjnego Konkursu Geograficznego

Uczennica Publicznego Gimnazjum w Krasnosielcu, Wiktorja Załęska z klasy IIIc została finalistką przedmiotowego Konkursu Geograficznego organizowanego przez Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Wiktorja jako jedyna reprezentowała w finale tego konkursu naszą Delegaturę Kuratorium Oświaty w Ostrołęce oraz Powiat Makowski. Tym samym Wiktorja kontynuuje bardzo wysokie osiągnięcia naszych uczniów w tym konkursie: Kacpra Włodarskiego – laureata konkursu w roku ubiegłym, Adama Suskiego – finalisty konkursu sprzed dwóch lat, Eli Tupacz – laureatki konkursu sprzed trzech lat i Dominiki Domińskiej – finalistki konkursu sprzed trzech lat.

Kuratoryjne konkursy przedmiotowe to zawody najwyższej rangi, cieszą się one największym prestiżem, ale są to jednocześnie konkursy o największym stopniu trudności. Liczba laureatów i finalistów w szkole stanowi jeden z najważniejszych mierników w klasyfikowaniu szkół w rankingach.

Celem konkursu było rozwijanie ciekawości poznawczej uczniów oraz rozwijanie ich uzdolnień geograficznych. Jego temat przewodni w tym roku szkolnym brzmiał: „Odkrywamy Amerykę”. Pierwszy etap (szkolny) konkursu dotyczył środowiska przyrodniczego Ameryki Północnej i Południowej. Do etapu rejonowego z naszej szkoły zakwalifikowała się Wiktorja Załęska z klasy IIIc uzyskując ponad 80% punktów możliwych do zdobycia. Drugi etap (rejonowy) odbył się w Ostrołęce i odnosił się do wiadomości i umiejętności z etapu poprzedniego oraz do podziału politycznego, ludności i gospodarki Ameryki Północnej i Południowej. Do tego etapu zakwalifikowało się tylko siedmiu uczniów z rejonu

szkół ostrołęckiej Delegatury Kuratorium Oświaty. Tylko jedna uczennica z naszego rejonu, Wiktorja Załęska uzyskała ponad 80% punktów możliwych do zdobycia i awansowała do etapu wojewódzkiego. Trzeci etap (wojewódzki) konkursu odbył się w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie i dotyczył wiadomości i umiejętności z etapów poprzednich oraz dwóch krajów, to jest: Stanów Zjednoczonych Ameryki i Brazylii. Wiktorja przekroczyła próg 60% punktów możliwych do zdobycia i została finalistką konkursu. Lista finalistów i laureatów tego konkursu obejmuje wyłącznie uczniów ze szkół warszawskich.

W dniu zakończenia roku szkolnego Wiktorja otrzymała zaświadczenie potwierdzające uzyskanie tytułu finalisty wraz z gratulacjami z rąk pana Dyrektora Szkoły. Zdobywając ten tytuł Wiktorja uzyskała dodatkowe punkty podczas rekrutacji do szkoły ponadgimnazjalnej oraz oczywiście stopień celujący z geografii na świadectwie końcowym z gimnazjum. Życzymy naszej prymusce osiągnięcia również innych nagród. A oto jak pisze sama laureatka o swoim udziale w konkursie:

Moja przygoda z konkursem geograficznym zaczęła się od planów wzięcia w nim udziału, już w klasie drugiej, ponieważ od początku gimnazjum geografia stała się jedną z moich ulubionych lekcji. Wiedzę i wysokie oceny używałam w bardzo łatwy sposób, po prostu słuchałam uważnie nauczyciela. To było wszystko czego potrzebowałam do klasówki. Pan Edmund Mąka opowiadał tematy w tak przystępny dla mnie sposób, że żadne testy nie sprawiały mi kłopotu. W tym roku szkolnym byłam już pewna, że muszę spróbować swoich sił w konkursie. Kiedy pan przedstawił nam temat konkursu (była nim Ameryka Północna i Południowa) bardzo się ucieszyłam. Pomimo kilku trudności, które musiałam pokonać na drodze by zostać jedną z najlepszych geografek w województwie, jestem szczęśliwa, że udało mi się to osiągnąć. Gdyby ktoś wcześniej mnie zapy-

tał, czy przejdę choćby jeden etap, śmiało odpowiedziałabym, że nie. Lecz dzięki ciężkiej, wielomiesięcznej pracy pana Edmunda i mojej, po wielu spotkaniach, przeczytanych książkach i przeanalizowanych mapach mogę cieszyć się tym, co uzyskałam.

Zachęcam całą młodzież naszej gminy do rozwijania swoich pasji, brania udziału w konkursach i ciężkiej pracy w celu pogłębiania swojej wiedzy, do zdobywania tego, co wydaje się niemożliwe. Dziękuję panu Edmundowi za zaangażowanie w przygotowanie mnie do każdego etapu konkursu, za wsparcie, które tylko zachęcało mnie do coraz większej pracy.

Społeczność szkolna serdecznie gratuluje Wiktorji oraz jej rodzicom tak wielkiego sukcesu jakim jest zdobycie tytułu finalisty konkursu kuratoryjnego. Jesteśmy zadowoleni, że systematyczna, wielomiesięczna praca przyniosła taki wynik. Życzymy Ci, abyś nadal podejmowała kreatywne działania w dziedzinie nauki oraz rozwijała swoje naukowe pasje. Składamy Ci życzenia powodzenia w dalszych etapach kształcenia.

Już tradycyjnie, serdecznie pozdrawiam „moje złotka”, czyli laureatów i finalistów kuratoryjnych konkursów z geografii i z historii, których przygotowywałam, szczególnie tych z ostatnich trzech lat: Kacpra Włodarskiego, Adama Suskiego, Elę Tupacz, Dominikę Domińską, Olę Wilkowską, Radka Ładę. Wasze osiągnięcia były również wyjątkowe. Wiemy, że świetnie realizujecie swoje zamierzenia w swoich nowych szkołach. Trzymajcie tak dalej i spełniajcie swoje marzenia!

*Edmund Mąka
nauczyciel geografii i historii
w Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II
w Krasnosielcu*

patrz fot. na s. 20

Biblioteka inspiruje

Po raz trzynasty Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zorganizowało Tydzień Bibliotek pod hasłem „Biblioteka inspiruje”. Program ten jest akcją społeczną, angażującą wszystkie rodzaje bibliotek, centra kultury, placówki oświatowe. Ma on na celu podkreślenie roli czytania i bibliotek w edukacji, poprawę jakości życia, wzrost prestiżu zawodu bibliotekarza. Ma także zainteresować książką całe społeczeństwo. Dlatego w bibliotece tworzy się, ciekawie spędza czas i poszerza horyzonty; jednym słowem – biblioteka inspiruje. Obchody Tygodnia Bibliotek rozpoczynają się Dniem Bibliotekarza i Bibliotek – 8 maja i trwają do 15 maja.

W ramach tegorocznej edycji Biblioteka Szkolna Zespołu Szkół Publicznej Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Krasnosielcu zaproponowała swoim czytelnikom:

- Z okazji Dnia Bibliotekarza – akcja „Zrób nam i sobie prezent – Wypożycz książkę”;
- „Książka z inspirującą dedykacją” – wystawa książek z autografem i dedykacją pisarzy m.in.: Toma Justyniarskiego, Agnieszki Frączek, Wiesława Drabika i Anny Onichimowskiej;



- „Jan Paweł II – patron PG w Krasnosielcu” – wystawa wydawnictw albumowych ze zbiorów naszej biblioteki”;

- „Inspirujące nowości – wystawa nowości bibliotecznych, które, mamy nadzieję, będą impulsem do ciekawych poczynąń, zgłębiania otaczającego świata, do poznawania języka polskiego;

- „Zainspiruj się Sienkiewiczem” - wystawa książek Noblisty z naszych zbiorów z okazji trwającego Roku Sienkiewicza;

- Finał I prasynskiej edycji Konkursu Czytelniczego „Wydajemy własną książkę”, w którym uczennica kl. 1 a PG Julia Sobociń-

ska zajęła II miejsce,
- Podsumowanie VIII Gminnego Konkursu Czytelniczego „W świetle baśni Andersena”.

Andrzej Sierak, Marzenna Sierak

Rudzik

Szukamy domu dla przesympatycznego, znalezionejgo psiaka Rudzika. Ma ok. 4 lat, jest niewielki, grzeczny, przyjacielski, bardzo łagodny.

Wiadomość: Gabinet Weterynaryjny w Nowym Sielcu, nr tel. 604 645 355.



Dzień Patrona w krasnosielckim Gimnazjum

17 maja 2016 roku odbył się w naszej szkole Dzień Patrona – św. Jana Pawła II. Uroczystość organizowana jest każdego roku z okazji urodzin Ojca Świętego. Tegoroczne obchody były wyjątkowe ze względu na obecność Jego Ekscelencji Biskupa Ordynariusza Diecezji Łomżyńskiej Tadeusza Bronakowskiego. Święto rozpoczęliśmy od udziału w mszy św., której przewodniczył i homilię wygłosił ks. biskup. Nabożeństwo urozmaicił występ scholi składającej się z gimnazjalistek, które przygotowywała siostra Agnieszka Ciurzyńska, a także akompaniamentu absolwenta naszego gimnazjum, Rafała Wilkowskiego. Biskupowi wręczono kwiaty oraz złożono podziękowania za przybycie do parafii i szkoły.

Kolejnym punktem uroczystości było rozstrzygnięcie XIII Konkursu Poetyckiego pod hasłem "Młodość sama w sobie jest wielkim bogactwem" (JP.II), które odbyło się w sali gimnastycznej. Na początku wprowadzono sztandar i ośpiewano hymn szkoły. Następnie Dyrektor ZS w Krasnosielcu Andrzej Maluchnik powitał przybyłych gości. Byli wśród nich m.in. Biskup Tadeusz Bronakowski, Starosta Powiatu Makowskiego – p. Zbigniew Deptuła, Wójt Gminy Krasnosielec – p. Paweł Ruszczyński, proboszcz Parafii Krasnosielec – ks. Andrzej Golbiński, Radna Powiatowa – p. Zofia Czajkowska, Dyrektor GOK w Krasnosielcu – p. Beata Heromińska, Przewodnicząca Rady Rodziców – p. Ewa Mamińska, a także Jury Konkursu i jego uczestnicy wraz z opiekunami.



W tegorocznej edycji Konkursu Poetyckiego wzięli udział gimnazjaliści z: Karniewa, Rzewnia, Gąsewa, Makowa Maz. nr 1, Chorzel, Płoniaw-Bramura i Krasnosielca. Przewodnicząca Jury p. Krystyna Artemiuk podzieliła się z nami własnymi odczuciami i refleksjami na temat młodzieńczej twórczości. W komisji konkursowej pracowali również: p. Krystyna Wierzbicka-Rybacka, p. Tadeusz Kruk oraz ks. Szczepan Borkowski. Po odczytaniu protokołu przez p. Krystynę Wierzbicką-Rybacką wręczono nagrody laureatom i osobom wyróżnionym. Nagrodzone utwory zostały zaprezentowane na forum szkoły i umieszczone w broszurze okolicznościowej o tytule "XIII KONKURS POETYCKI", którą otrzymali wszyscy goście i uczestnicy konkursu.

Następnie głos zabrał Starosta Powiatu Makowskiego – pan Zbigniew Deptuła, który podziękował za zaproszenie i nawiązując do myśli Jana Pawła II, wyraził przekonanie, że nadal będziemy rozwijać swoją wrażliwość i mądrość. Za udział w uroczystości podziękował

także Wójt Gminy Krasnosielec pan Paweł Ruszczyński, który przekazał życzenia dla całej społeczności szkolnej w dniu święta naszego Patrona.

Prowadzący uroczystość: Wiktoria Zaleśka i Dominik Daliga zaprosili do wysłuchania części artystycznej, przygotowanej przez uczniów naszego zespołu pod kierunkiem nauczycieli: p. Agnieszki Gałązka, p. Barbary Dudek, p. Wiesławy Mydło i p. Niny Grabowskiej. Zgodnie z mottem tegorocznego Dnia Patrona gimnazjaliści w piękny sposób zaprezentowali swoje młodzieńcze zdolności w hołdzie Papieżowi.

Przedstawienie rozpoczęło się słowami Jana Pawła II, skierowanymi do młodych. Uczestnicy akademii mogli jeszcze raz wysłuchać drogiego im głosu Świętego Polaka. Zaprezentowano wiersze m.in. ks. Jana Twardowskiego, Anny Kamińskiej, Adama Asnyka w wykonaniu np. Norberta Ruszkowskiego, Żanety Skwiot, Jakuba Jurczewskiego, Julii Sobocińskiej, Oliwiera Kaszuby. Wśród piosenek zabrzmiały pięknie wykonane solo utwory: "Biegnij przed siebie" (Julia Pochoda), „Alleluja” (Sandra Pliszka i Julia Żerańska), „Modlitwa” (Karolina Ferenc), „Do kołyski” (Julia Żerańska) oraz „Grajmy Panu” w wykonaniu chóru. Kilka pokoleń zaprezentowało się w piosence "Radość najpiękniejszych lat". Utwór ten wspólnie wykonali brawurowo Michałina Mamińska i Kacper Kruszewski, gimnazjalistki – Magdalena Pluciennik i Żaneta Skwiot oraz przedstawiciele grona pedagogicznego – p. Anna Kardaś, p. Małgorzata Piórecka, p. Iwona Ziemska i p. Katarzyna Grabowska. Ciekawie zabrzmiały też głosy Darii Kruk

i Aleksandry Zegi w piosence Piotra Rubika „Psalm mojej nadziei”.

Nawiązując do młodzieńczych pasji Jana Pawła II, uczniowie przedstawili role teatralne zagrane przez Karola Wojtyłę, np. Hajmona z „Antygony” Sofoklesa, Kirkora z „Ballady” J. Słowackiego czy Gucia z „Ślubów panieńskich” A. Fredry.

Czas umiliły także mażoretki, które zatańczyły swój układ w specjalnych strojach. Nieco humoru dostarczył zaś pokaz gimnastyczny w wykonaniu chłopców, którzy niczym Lolek żonglowali piłką. Na uznanie zasługuje również układ taneczny Patrycji Grzymek, przedstawiający walkę z własnymi słabościami. Szczególnie emocje widzów wzbudził walc pt. „Narodziny piękna” wykonany przez najmłodszych, czyli Weronikę Kosińską i Franciszka Podgórskiego, a także uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Nasze koleżanki wspaniale zaprezentowały swoje talenty muzyczne, m.in. grę na altówkach (J. Pochoda i D. Kruk), wiolonczeli (D. Grabowska), gitarze (B. Ka-

czorek), pianinie (B. Olkowska) oraz cytrze (D. Kruk).

Pod koniec odbył się uroczysty pochód z Biblią i świecą, które miały symbolizować trwałość naszej wiary. Apel zakończyły wiersz "Opuszczającym świat" i wzruszające wykonanie przez Dianę Grabowską piosenki "Jesteś bohaterem". W czasie akademii można było też obejrzeć dwie prezentacje, ukazujące młodość Karola Wojtyły oraz dokonania papieża Jana Pawła II. Wszystko odbywało się na tle pięknie przygotowanej dekoracji, której motywem były kwiaty i skrzydła – znaki młodości. Praca nad tym imponującym programem była bardzo wyczerpująca. Z perspektywy oglądającego występy wydawały się spektakularne.

Po części artystycznej głos zabrał ks. biskup, który skierował słowa do młodzieży, dziękując za dostarczone przeżycia, a także apelując, by kierowali się w życiu przesłaniami Jana Pawła II – swojego patrona.

Obchody zakończyły się spotkaniem Dyrekcji, Rady Pedagogicznej, ks. dziekana oraz przedstawicieli władz samorządowych z biskupem.

Mamy nadzieję, że przyszłoroczny Dzień Patrona będzie równie wspaniały.

Julia Sobocińska

patrz fot. na s. 19

Rozstrzygnięcie Konkursu Poetyckiego

17 V 2016 r. odbyło się rozstrzygnięcie XIII Konkursu Poetyckiego pod hasłem „Młodość sama w sobie jest wielkim bogactwem” (J.P.II) organizowanego przez Klub Literacki „Pegaz” przy Publicznym Gimnazjum w Krasnosielcu. Opiekunem organizacji jest pani Wiesława Mydło. W tegorocznej edycji wzięło udział 29 uczniów, a nadesłano 34 utwory. Konkurs organizowany jest dla gimnazjalistów uczęszczających do szkół noszących imię Jana Pawła II oraz pozostałych należących do powiatu makowskiego. Patronat nad konkursem objął Starosta Powiatu Makowskiego p. Zbigniew Deptuła. Konkurs jest integralną częścią obchodów Dnia Patrona szkoły.

W konkursie uczestniczyli uczniowie następujących gimnazjów:

- Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Krasnosielcu,
- Publiczne Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Chorzelach,
- Publiczne Gimnazjum im. Arkadiusza Gołasia w Płoniawach-Bramura,
- Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Karniewie,
- Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła w Rzewniu,
- Publiczne Gimnazjum Nr 1 w Makowie Mazowieckim,
- Publiczne Gimnazjum w Gąsewie

Komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca – p. Krystyna Artemiuk, członkowie – p. Krystyna Wierzbička-Rybacka, p. Tadeusz Kruk, ks. Szczepan Borkowski oceniała i nagrodziła następujących autorów:
I miejsce ex aequo:

- Julia Sobocińska (PG Krasnosielec) za utwór „Życie w pięciu aktach”,
- Daria Kruk (PG Krasnosielec) za utwór „Maturzystka”;

II miejsce ex aequo

- Joanna Szwejk (PG Karniewo) za utwór „Młodzi ludzie”,
- Wiktoria Andruchewicz (PG Krasnosielec) za utwór „***” („Wkroczyliśmy w młodość...”);

III miejsce ex aequo

- Mateusz Mamiński (PG Krasnosielec) za utwór „Papieska młodość”,
- Mateusz Baćlowski (PG w Rzewniu) za utwór „Karol Wojtyła”
- Ewa Zduńczyk (PG Krasnosielec) za utwór „***” („Był sobie chłopczyk...”).

Wyróżnienia otrzymali:

- Paulina Dymowska (PG Płoniawy) za utwór „Młodość sama w sobie jest wielkim bogactwem”,
- Aleksandra Zega (PG Krasnosielec) za utwór „Młodość moją nadzieją”,
- Aleksandra Jeziorek (PG Chorzele) za utwór „Byłeś i jesteś”,
- Żaneta Skwiot (PG Krasnosielec) za utwór „***” („Chcę jeszcze czerwonym rowerkiem...”),
- Kacper Łaskarzewski (Maków Maz. Nr 1) za utwór „***” („Młodość sama w sobie...”),
- Diana Grabowska (PG Krasnosielec) za utwór „Lolek - nasz brat”,
- Łukasz Wiewiórkowski (PG Gąsewo) za utwór „Młodości czar”,
- Oliwia Pogorzelska (PG Krasnosielec) za utwór „Stań”.

Poniżej prezentujemy fragment przemówienia przewodniczącej Jury, pani Krystyny Artemiuk:

„Prace, w porównaniu z ubiegłym rokiem, są bogatsze i trafniejsze językowo, bardziej osobiste, niekiedy wręcz konfesyjne. Widać w nich większą dbałość o formę, szczególne jej konsekwentne przestrzeganie i podporządkowanie kształtu artystycznego myśłom. Strofa „jest taktem, nie wędzidłem.”

Drodzy nauczyciele, my (członkowie Komisji) nie szukaliśmy tekstów skończenie doskonałych, wyczelowaliśmy językowo i zręcznych warsztatowo (Wasi uczniowie uczą się). Szukaliśmy przebiegu talentu, choćby małego światła. Czasem jest to wyjątkowa metafora, czasem drobna intuicja, aluzja, ciekawy koncept czy ujmująca szczerość. Jeśli temu towarzyszy świeżość myśli, jakaś niebanalność odejście od schematu i własne widzenie świata, to wiersz już jest wart zauważenia. Czytając nadesłane prace, szliśmy tropami wyznaczonymi nam przez autorów i szukaliśmy pereł.

Oto one:

I miejsce - wiersz „Życie w pięciu aktach”, Julia Sobocińska. Jest to poetycka synteza biografii J.P. II, rozpisana na akty - bardzo oryginalny pomysł. Motto z Szekspira doskonale oddaje sens wiersza. Krótki, urywany wers (jak w romantycznej balladzie) i teatralizacja sytuacji lirycznej budują napięcie emocjonalne

i dramatyzm utworu. Tekst kończy myśl Horacego „Nie cały umieram”. Chciałam zwrócić uwagę na dwie metafory, genialne:

1) „Ciepły szept do kołyski / łagodzi treść przed światem / i życiową rolę” (antycypacja - wyprzedzanie zdarzeń)

2) „Pada strzał / sylwetka osuwa się, jest o krok od drugiej strony kurtyny”
I miejsce - wiersz „Maturzystka”, Daria Kruk. Oryginalna forma - poetycki reportaż. Czytający ma wrażenie, jakby był w Wadowicach dokładnie wtedy, gdy Karol Wojtyła wracał ze świadectwem maturalnym. Piękne antropomorfizacje: „wydawało się, że znajome kamienie miały przyjaźniejszy niż zawsze uśmiech / lustrami, ciekawskich okien, a wadowicki bruk jakby bardziej miarowo odmierzał jego kroki”; „usłużne myśli prześcigały się w podpowiedziach...”

II miejsce „Młodzi ludzie”, Joanna Szwejk. Za społeczną i moralną wrażliwość. Wiersz litanii obudowana smutną refleksją (na temat młodych ludzi) i zakończone wyraźnym przesłaniem skierowanym do rówieśników. Widać w nim rozwiązania literackie i do Tuwima, i do Biblii. Świadczy to o odczuciu autorki.

II miejsce wiersz bez tytułu „Wkroczyliśmy w młodość”, Wiktoria Andruchewicz. Wiersz niezwykle trafnie oddaje stan ducha współczesnej młodzieży, można by powiedzieć, że to manifest o kondycji ludzi młodych dzisiejszego świata. Jest w nim obecna samoocena i krytyka twórców „Cywilizacji młodości”. Towarzyszy jej zaduma i nadzieja na lepszy świat poparte wiarą, że „ujrzyjmy szczęście ukryte w gwiazdach, migoczące o zmierzchu dnia.”

III miejsce „Papieska młodość”, Mateusz Mamiński. Wiersz nagrodzony za trafność i oszczędność słowa, za świeże spojrzenie na osobę Ojca Św., za niebanalną metamorfozę, np. „Młodością wypełniona czystą, jedyną, nienazwaną...”, „z dziecięcym uśmiechem mierzył się z przeznaczeniem”.

III miejsce „Karol Wojtyła”, Mateusz Baćlowski. Wiersz przeniknięty duchem religijnym, bardzo osobisty, niezwykle szczery i w jakiś szczególny sposób podniosły.

III miejsce „Był sobie chłopczyk”, Ewa Zduńczyk. Ujmująca, momentami tajemnicza wypowiedź, na pewno wieloznaczna, trochę niespokojna i chwytająca za serca. Wartość utworu podnoszą oryginalne i spiętrzone metafory, np. „Był sobie pewien chłopczyk, który po metaforach kroczył przez gwiazdy”.

Omówiłam tylko nagrodzone wiersze, ale są jeszcze wyróżnione, także warte uwagi.

Laureatom i wyróżnionym serdecznie gratuluję, a wszystkim pozostałym dziękuję za trud pisanego i nadesłanego prac. Organizatorom gratuluję udanego przedsięwzięcia. Myślę, że dzięki takim imprezom myśl św. Jana Pawła II będzie żyła i kształtowała osobowość młodych Polaków, ożywiła ich myśli i czyny.”

Serdecznie dziękujemy Komisji Konkursowej za bezinteresowną pomoc i pracę. Bez Państwa zaangażowania nie byłoby osób nagrodzonych i wyróżnionych.

Za wsparcie finansowe gorąco dziękujemy Staroście Powiatu Makowskiego p. Zbigniewowi Deptule, który już od wielu lat wspiera naszą inicjatywę. Słowa podziękowania kierujemy także do Wójta Gminy Krasnosielec p. Pawła Ruszczyńskiego za pomoc finansową.

Mamy nadzieję na dalsze lata owocnej współpracy.

Wiele wierszy nadesłanych na konkurs zostało opublikowanych w okolicznościowej broszurce, którą otrzymali wszyscy laureaci i osoby wyróżnione oraz ich opiekunowie. Szatę graficzną broszury opracował p. Mirosław Chodkowski, który również zajął się złożeniem tekstu do druku, za co serdecznie dziękujemy.

Wszystkim osobom zaangażowanym w organizację Konkursu Poetyckiego składamy serdeczne podziękowania.

*Członkowie Klubu Literackiego „Pegaz”
przy Publicznym Gimnazjum w Krasnosielcu*

Poniżej prezentujemy utwory krasnosielckich gimnazjalistów, nagrodzone w XIII Konkursie Poetyckim pod hasłem „Młodość sama w sobie jest wielkim bogactwem” - Jan Paweł II.

Życie w pięciu aktach

*All the world's a stage,
And all the men and women merely players
(Cały świat to scena,
A ludzie na nim to tylko aktorzy.)*

W. Szekspir

Akt I

*„Karol będzie mu na imię” -
ciepły szept do kołyski
łagodzi treść przed światem
i życiową rolę*

*Chłopczyk w krótkich spodenkach
goniący za marzeniami jak za piłką
wesole spojrzenie kieruje na zegar
„Czas ucieka, wieczność czeka”*

Akt II

*Młody mężczyzna wchodzi na scenę
Światło, przyjaciółka tych widomych
lekką wkrada się
a potem rozświetla jego bladą twarz
i wargi drżące z przerażenia*

Akt III

*Miłośnik sztuki i górskich potoków
Stoi przed ciekawskim tłumem
Pierwsze słowa dziwnie dźwięczą
„Przybywam z dalekiego kraju”*

*Ludzie klaszczą, wiwatują,
na scenę sypią się kwiaty i uśmiechy
„Niech żyje Papież!” - rozbrzmiewa głos*

Nagle słychać huk

I pada strzał

Sylwetka osuwa się

*Jest o krok od drugiej strony kurtyny
„Jeszcze nie teraz” - odzywa się głos*

Akt IV

*Upadek był bolesny
ale aktor podnosi się dzielnie
w bieli szat rozdaje czerwień serca
Już ledwie stoi na nogach
Wybija 21:35
kiluminutowa modlitwa
kończy sztukę*

Julia Sobocińska

Młodość

Los mu wyznaczył dzieciństwo
w sierocych latach,
przeżywanych w żalu i tęsknocie
za matczyną miłością
i pomocną dłonią brata.
Przetrwał, by pod czujnym okiem ojca
wkroczyć w dorosłą młodość
z otwartym umysłem,
gorącym sercem,
z wrodzoną sobie ducha pogodą.
Wytrwały w pracy, w nauce, w sporcie,
w czasie pokoju i mrokach wojny.
W teatrze życia pozostał sobą,
przyjazny światu, życzliwy ludziom -
wierny Ojczyźnie i bogobojny.
Pelen pokory i wiary w dobro,
czasu nie trwoni, wiecznie zajęty.
Głęboko wierzył w swe posłannictwo
i misję, którą pełnić mu przyszło -
takim był przyszły Jan Paweł, święty.

Daria Kruk

Wkroczyliśmy w młodość,
Jak wkracza się w chmurę na szczycie góry.
Wciąż za słabi, by wznieść się do gwiazd.
Wciąż za słabi, by zawojować świat...
Ani nam w niebiosa kroczyć,
Ani schodzić w dół.
W życiu duchowym robimy sobie wolne.
Burzymy ustalony porządek,
Tworząc „cywilizację młodości”.
Dom rodzinny staje się dla nas za ciasny.
Ciągłe nam czegoś brakuje,
A zakazany owoc mocno smakuje.
Nasze życie przypomina rozbite lustro.
Nie da się posklejać kawałków,
Ale może kiedyś - ktoś ułoży z nich witraże,
Najpiękniejsze obrazy przepelnione światłem,
Miłością, prawdą i ... bólem zranionych rąk.
Rządzą nami pokusy silniejsze niż rozum,
Nałogi, trudne emocje, coś nas zabija...
Rozpacz, żal, gniew i rozdrażnienie!
Nigdzie nie możemy znaleźć ukojenia,
Oprócz tej złudnej tabletki szczęścia.
Złe myśli jak ptaki kołują nad nami.
Czy zbudują gniazda w naszych sercach?
Czy miną wraz z wiosną?
Wierzimy, że los od nas samych zależy,
Lecz uciekamy w świat gry i iluzji.
Małe szczęścia, duże niepowodzenia.
To wszystko składa się na naszą młodość.
Ale kiedyś ...otworzymy szeroko oczy
Zmrużone od blasku słońca młodości
I ujrzemy szczęście ukryte w gwiazdach
Migoczące od zmierzchu dnia.

Wiktoria Andruchewicz

Papieska młodość

Smutkiem naznaczona
miłością wypełniona
czystą, jedyną, nienazwaną...

Wybraniec pośród wielu
Boską siecią wylowiony
z dziecięcym uśmiechem
mierzył się z przeznaczeniem

Scena była talentu schronieniem
boisko- małych marzeń spełnieniem
Kościół duszy uniesieniem

Góry wołały do siebie
Strumyki szeptały pieśń powołania
Ziemi – zielonej i wiernej
Do Boskiej Jasności Istnienia

Smutkiem wypełniona
Bożym planem określona
Młodość Wybrańca
Czystego sercem, o duszy bez skazy
w Bieli papieskiego przeznaczenia

Mateusz Mamiński

Był sobie pewien chłopczyk
który po metaforach kroczył przez gwiazdy
Nawet przez niewypowiedziane słowa
zbliżał się do Boga.

Góry piętrzyły się przed nim
niczym skaliste olbrzymy,
Gdy wędrując ich wierchołkami,
otaczał młodzieńczą opieką
synów marnotrawnych ziemi, Tej Ziemi.

On też był kiedyś na pograniczu nieświętości
Młodość zawsze niosła ze sobą pokusy,
wlewając krótkoterminową rozkosz
Nawet bez kwitka

Na dnie szuflady spoczęły zdjęcia z podpisami
„Rocznik przedwojenny '20 pozdrawia ser-
decznie
Za kulisami”
No i kiedyś rozwiął je wiatr
Na cały świat.

Ewa Zduńczyk

Chcę jeszcze czerwonym rowerem
Przejechać rynek w Wadowicach
Zajechać znów przed Bazylikę,
Pochylić się ku niej i Tobie.
I mówić słowa jak nic proste,
I przysłonięte siwym kurzem
Błękitne okolice zwiedzać.
Chcę cieszyć się i bawić,
Chcę w ogrodach boso biegać
I papieską zjeść kremówkę.
I mieć młodość nieskończoną ...

Żaneta Skwiot

Wspomnienie o Janie Pawle II

W kraju gdzie Wisła szeroko płynie,
Gdzie bramy Częstochowy.
Kraju, co z chrześcijaństwa słynie,
Co z chrztem przyszło Mieszkowym

Karol Wojtyła żył i dorastał.
Nad wszystko ukochał Boga.
Świata Papieżem nazwany został
Dla chrześcijan i dla pogan.

Wielkim pielgrzymem był niestrudzonym,
Kochał każdego człowieka
Stawał w obronie tych „potępionych”
Mówił, że „Jezus Czeką”

Wierzył, że młodzież to przyszłość świata
A młodość tak pełna zachwytu
„Liczę na wasz młodzieńczy zapal” –
Pomocą będzie wam Chrystus.

Młodzież jest światłem świata,
Zwiastunem wschodu słońca.
Młodzież jest stróżem poranka,
Miłością ukochaną do końca.

Świecąc Chrystusa światłem,
Kierując się jego miłością
Jesteście drogowskazem,
Idąc przez życie z godnością

„Świętość jest zawsze młoda
Jak wieczna jest miłość Boga”
Niech wiara siły wam doda,
Krocząc po jego drogach

Bartosz Czaplicki

Młodość moją nadzieją

Młodość nie zależy od wieku
Młodość nie ginie w człowieku
Młodość nigdy nie umiera
Młodość to wieczna nadzieja
Na lepsze jutro, na piękniejszy świat...

Młodość jest wolna jak ptak
Młodość jest pełna barw
Młodość buduje schody do nieba
Dodaje skrzydeł, gdy trzeba
Wzniesie się marzeniami ponad tęczę

Młodość to kwiaty róż i kręgi na wodzie
Lecz choć przemina w życia ogrodzie
Zapach, zachwyt i lekkość istnienia
Nie zginie młodzieńcza nadzieja
Na lepsze jutro, na piękniejszy świat

Aleksandra Zega

Maturzysty

Ulica niby ta sama
umajona jak co roku kasztanowym kwieciem
jednak tego dnia była wyjątkowo odświętna
odświętna jak On – przechodzień maturzysty
zdawało się nawet że znajome kamienice
miały przyjaźniejsze niż zawsze uśmiechy
lustrami ciekawskich okien

a wadowicki bruk jakby bardziej miarowo
odmierzał Jego kroki
A On uskrzydłony
jak stadka miejskich gołębi
które mijal po drodze
zmierzał w progi rodzinnego domu
z maturą w kieszeni
ze smakiem pysznych kremówek w ustach
i głową pełną pytań o swoją przyszłość
Kim chciałbyś zostać Karolu
pytał milcząco samego siebie
Usłużne myśli
prześcigały się w podpowiedziach
aktor
poeta
naukowiec
Wiem z głębi serca
dobiegło Jezusowe zaproszenie
Pójdź za Mną
...
I poszedł ochoczo
do pracy
w Winnicy Pańskiej

Daria Kruk

Lolek – nasz wzorzec

Jak każdy chłopiec, był również mały.
Przez swych rodziców też rozpieszczany.
Biegał i skakał, piłką żonglował,
Wiernie od goli bramki pilnował.

Jak każdy chłopiec, był roześmiany.
Nikt nie przewidywał, że będzie znany.
Choć był pobożny, ministrantował,
Zostania księdzem nie zaplanował.

Nie każdy jednak chłopiec osierocony,
Po śmierci matki i brata osamotniony,
Bogu i ludziom poświęca swe życie...
Podąża przez świat w białej szacie.

Nie każdy chłopiec zostaje kapłanem,
Porzuca teatr i śmiało kroczy za Panem.
Staje się Wujkiem na sphywie i górskim szczy-
cie,
Biskupem, papieżem ... czy wy go poznacie?
Tak, bo jest zarazem prostym człowiekiem

Wznosi się na świętości wyżyny,
Będąc ojcem katolickiej rodziny
Na świat rozlewa morze dobroci,
Na wolność otwiera rodakom oczy.

To On Lolek! - jak każdy chłopiec,
Chciałby i dzisiaj do ciebie podbiec.
Spogląda czule na dzieci świata
W aureoli świętości ...odnajdziesz w nim brata.

Diana Grabowska

Stań

Stań przed lustrem i spójrz sobie w oczy
zajrzyj w głąb serca, czy wiesz, gdzie krocysz?
Czy właściwą drogę sobie wybrałeś?
Jak Karol Wojtyła czyste serce miałeś?

Odrzuć pokusy, złudzenia, nalogi,
Stań wyprostowany, na równe nogi!
Spójrz na obraz naszego papieża,
On był mocny, solidny jak wieża.
Nie obce mu były trudy młodości,
ale w Bogu szukał zawsze miłości.

Stań przed ołtarzem, pomódl się szczerze,
wyznaj swe grzechy, powiedz: „wierzę”,
bo w wiara w Boga pokona trudności,
ona nauczy prawdziwej miłości.
Stań w ciszy serca, do drzwi zapukaj,
Ludzkiego głosu tam poszukaj.

Oliwia Pogorzelska

Stojąc na bezdrożu,
szukamy czegoś,
sami nie wiedząc czego...
Zadajemy wiele ważnych pytań,
lecz nie znajdujemy odpowiedzi.

Ach, młodym być!

Chcemy na siłę dorosnąć,
choć marzenia jeszcze dziecięce,
wszystkie uczucia i rozterki
ranią nam serce

Ach, młodym być!

Pragniemy autorytetu, wzoru, ideału.
Dla nas jest nim Jan Paweł II, który mówił:
„Młodość sama w sobie jest wielkim bogact-
wem”
Bierzmy więc z niego przykład,
korzystajmy z nauk
Cieszmy się młodością!

Barbara Szewczak

AUTOHOLOWANIE POJAZDÓW I MASZYN

do 2,5t



Drądziewo 111 tel. 696 017 490



Holiday Music kom. 516 817 900

HARMONOGRAM ZAJĘĆ W GOK

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
15:00 Gra planszowa BLOKUS - sala na piętrze	15:00 Warsztaty FASHION	15:00-17:00 Zajęcia malarskie (farba olejna) - sala na piętrze	15:00-17:00 Zajęcia malarskie (farba olejna) - sala na piętrze	16:00 Zajęcia taneczne dla dzieci + mażoretki w GOK
18:20 ZUMBA	15:00-20:00 Indywidualna nauka gry na gitarze	17:00-19:00 Zajęcia malarskie - sala na piętrze	17:00-19:00 Zajęcia malarskie - sala na piętrze	15:00 Zajęcia rekreacyjno- sportowe dla osób niepełnosprawnych - sala gimnastyczna gimnazjum
19:30 Cross-FIT	18:15 Cross-FIT	20:30 FITNESS - duża sala	18:15 Cross-FIT	16:00 Teni stołowy - sala gimnastyczna gimnazjum

Pajewscy

- *usługi ogólnobudowlane,
- *wykonywanie konstrukcji i pokryć dachowych,
- *układanie kostki brukowej,
- *elewacje

698 892 359



Tel. 502 022 571 www.cyfrafilam.wix.com/cyfrafilam



Sylwia Dorota Dudek
Doradca prawny

ul. Bielińska 24
06-400 Ciechanów

tel.: 513 343 742
E-mail: biuro.vislsgis@wp.pl

Sportowo-Fioletowo

W dniu 28 kwietnia grupa uczniów z gimnazjum w Krasnosielcu w ramach projektu gimnazjalnego zorganizowała imprezę sportowo-rekreacyjną dla przedszkolaków z Krasnosielca, której tematem był wpływ sportu na więzi między pokoleniami. Tego dnia w przedszkolu dzieci i nauczyciele nosili w ubrania w kolorze fioletowym w ramach comiesięcznej akcji „Kolorowe Dni w Przedszkolu”, wdrażanej jako nowości edukacyjne.

Dziewięcioro gimnazjalistów podjęło się zadania przeprowadzenia imprezy dla 84 przedszkolaków według wcześniej opracowanego własnego programu. Zajęli się przygotowaniem sali gimnastycznej a także pozyskali sponsorów. Wśród atrakcji, które czekały na dzieci w sali Zespołu Szkół, znalazły się:

- rozgrzewka przy muzyce,
- zabawa z chustą animacyjną,
- improwizacja ruchowa w 4 grupach ćwiczebnych,
- pokonywanie zwinnościowo-zręcznościowego toru przeszkód,
- przeciąganie liny,
- wspólne tańce,
- przejście przez tunel, na końcu którego każde z dzieci otrzymało słodki upominek w postaci kolorowych lizaków, ufundowany przez M. i K. Pióreckich.

Dzieci bawiły się świetnie. Pięknie ćwiczyły, tańczyły. Bardzo dokładnie pokonywały tor przeszkód, z dużym zaangażowaniem bawiły się z chustą. Każda grupa wykazała się ogromną siłą mięśni, rywalizując w przeciąganiu liny. Dziecięcej radości nie było końca. Na zakończenie każde z dzieci udekorowane zostało pamiątkowym medalem w kolorze fioletowym.

Wszystkie materiały, potrzebne do dekoracji sali i przygotowania medali, gimnazjaliści otrzymali od pani Anny Godlewskiej – dyrektora PSP w Krasnosielcu.

Uczniowie gimnazjum bardzo dobrze wywiązali się z powierzonych im zadań i udowodnili, iż sport ma ogromny wpływ na więzi rodzinne i międzypokoleniowe. Cieszy fakt, że udało się połączyć dwie akcje: szkolną i przedszkolną, dzięki czemu gimnazjaliści zdobyli nowe umiejętności organizacyjne i doświadczenie w przeprowadzeniu imprezy dla najmłodszych.

Zachęcam wszystkie rodziny (szczególnie rodzeństwa) do podejmowania wspólnych działań sportowych, rekreacyjnych, głównie teraz, kiedy jest już przyjazna aura i można ćwiczyć oraz bawić się na świeżym powietrzu.

Projekt realizowali: Angelika Wróblewska, Sandra Klik, Zuzanna Tańska, Natalia Piotrak, Patrycja Domura, Eliza Dudek, Błażej Zalewski, Krystian Grzegorek z klasy II b i Krystian Podpora z klasy II a.

Agnieszka Gałązka - koordynator projektu

Pizzeria u Anny
ul. Młynarska 1
Krasnosielc



Tylko u nas Rabaty urodzinowe i promocje okolicznościowe. Możliwość Cateringu, małych imprez, oraz styp. Wszystkie informacje pod numerem telefonu 506 177 958
SERDECZNIE ZAPRASZAMY !!!



„100 milionów drzew do 2017 roku”

16 kwietnia przedstawiciele naszej gminy, razem z mieszkańcami gminy Jednorzec, włączyli się w ogólnopolską akcję „100 mln drzew do 2017 roku”. Sadzenie lasu zostało zorganizowane przez Nadleśnictwo Przasnysz w ramach ogólnopolskiego projektu. Udział w akcji mógł wziąć każdy, dlatego przedział wiekowy i zawodowy był bardzo szeroki. Drzewka sadzili radni, sołtysi, gospodarze, nauczyciele, uczniowie i przedszkolaki. Najmłodszy uczestnik miał 4 lata, najstarszych o wiek nie wypadało pytać. Pogoda dopisała, więc praca przebiegała bardzo przyjemnie. W sumie, w trakcie 4 godzin pracy, posadzono ponad 6 tysięcy młodych drzewek (sosny i dęby). Po pracy był czas na odpoczynek, przepyszna grochówka i zwiedzanie sal wystawowych w leśniczówce. Za rok planowane jest powtórzenie akcji, dlatego już dziś zapraszamy do wspólnego działania.

Aleksandra Rykaczewska

patrz fot. na s. 20



grab-bud@wp.pl
kom. 608 348 538, 29 71 75 083

Polska Kępa zaprasza - 18 czerwca 2016 r.



Jak co roku, pod koniec czerwca zapraszamy do udziału w Biwaku Patriotycznym na Polskiej Kępie. Pragniemy, by obecnością na wzgórzu i łąkach, będących kiedyś świadkami bitwy powstania styczniowego, nie tylko uczcić pamięć walczących o wolność, ale przede wszystkim cieszyć w pełni z wolnej Polski.

Plan Biwaku:

- g. 16:00 - wymarsz z Kantoru
- g. 17:00 - rozpalenie ogniska, gry i zabawy, wystawy broni białej i palnej, trening strzelecki
- g. 18:00 - koncert
- g. 21:00 - grochówka
- g. 22:00 - apel poległych
- g. 23:00 - wspomnienie historii Polskiej Kępy, śpiewy przy ognisku
- g. 3:30 - początek Mszy św.
- g. 5:00 - zakończenie Biwaku

Na Biwak zapraszamy szczególnie młodych ludzi, bo głównie dla nich jest on przygotowywany. Zapraszamy również okolicznych mieszkańców oraz wszystkich, którzy chcą poczuć atmosferę wspólnoty.

Biwak jest spotkaniem bez alkoholu.

Na Polską Kępę można dojechać samochodem osobowym. Namioty mile widziane.

w imieniu organizatorów
Slawomir Rutkowski, prezes TPZK

Spotkań autorskich ciąg dalszy

Po Panu Tomaszu Justyniarskim, odwiedził nas kolejny gość, zaproszony przez Publiczną Bibliotekę Samorządową w Krasnosielcu. Była to Pani Agnieszka Frączek. Pani Agnieszka jest doktorem habilitowanym językoznawstwa, germanistką, leksykografem, wykłada też na Uniwersytecie Warszawskim. Jednak największą jej pasją jest pisanie książek dla najmłodszych. To w nich popularyzuje wiedzę o współczesnej polszczyźnie. Píše o homonimach, homofonach, frazeologizmach i przysłówiach. Opowiada też o kulturze słowa i rozprawia się z błędami językowymi. Jest także laureatką Nagrody Edukacja 2008, wyróżnienia Duży Dong, przyznanego przez Polską sekcję IBBY oraz nagrody im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz. Jest też miłośniczką psów i kotów, które wielokrotnie są bohaterami jej utworów.



W jej książkach znajdujemy dowcipne wiersze, odwołujące się do dziecięcych zabaw i rymowanek, które bawią skojarzeniami, a jednocześnie uczą wrażliwości na potrzeby innych. Są spontaniczne, radosne, na pozór bezładne, mylące przeciwnika. Wymieniłem kilka tytułów: „Gdy przy słowie jest przysłowie”, „Jedna literka a zmiana wielka”, „Byk jak byk, czyli nie całkiem poważnie o całkiem poważnych błędach językowych”, „Kotostrofy czyli o kotach strofy”, „Rymowane dranie, czyli wiersze trudne niesłuchanie” i wiele, wiele innych. Ogółem Pani Agnieszka napisała ponad 80 książeczek. Książki jej autorstwa są atrakcyjne pod każdym względem. Oprócz przedstawionej zabawnej treści zawierają piękne ilustracje, będące ważnym elementem w edukacji najmłodszych.

Pani Frączek najpierw spotkała się z dziećmi ze Szkoły Podstawowej w Krasnosielcu, a następnie odwiedziła uczniów Szkoły Podstawowej w Amelinie. Maluchy z Ameliny przygotowały dla swego gościa miłą niespodziankę. Okazało się, że doskonale znają wiersze Pani Agnieszki. Dowodem tego były wspaniałe ich recytacje.

Podczas obydwu spotkań autorka opowiadała o swojej pracy, o tym, jak powstaje książka; o ważnej osobie, jaką jest ilustrator; o ilustracjach, dzięki którym możemy łatwiej zapamiętać tekst. Czytała też fragmenty swoich książek, mówiła też o najczęściej popełnianych błędach językowych. O tym, jak podobały się spotkania, mogą świadczyć długie kolejki chętnych do zdobycia we wcześniej zakupionych książkach dedykacji z autografem autorki.

Krystyna Wierzbicka-Rybacka

Moje życie w moich rękach

Kim będę w życiu?

Jak wziąć pełną odpowiedzialność za siebie?

Jak osiągnąć sukces?



Odpowiedzi na te i inne pytania można było uzyskać podczas spotkania z autorem książki „Przywilej wyboru”, które odbyło się 23 V 2016 r. w Bibliotece Miejskiej w Chorzela.

Z wykształcenia inżynier chemii. Z zamiłowania ekspert i mówca inspirująco-motywacyjny. Na jego doświadczenie życiowe złożyły się: 30-letni staż pracy w zawodzie, m.in. w Instytucie Chemii Przemysłowej, Fabryce Opakowań Kosmetycznych Pollena i spółce Nafta Polska S.A.; działalność w m.in. Akademickim Związku Sportowym, Stowarzyszeniu Nasze Łomianki (obecny prezes w kadencji 2015–2016). Przez 5 lat był prezesem EKO - REX Sp. Z o.o. członek-założyciel klubu Toastmaster Leaders w Warszawie. Prywatnie – mąż i ojciec – Jerzy Kostowski.

Podczas dwugodzinnego spotkania człowiek sukcesu dowiódł, że powodzenie w życiu zależy w dużej mierze od nas samych.

Sukces często mylnie interpretujemy jako sławę, majątek czy też wysoki status społeczny. Tymczasem sukcesem jest to, kim się stajemy na drodze do jego osiągnięcia. Jest to proces samodoskonalenia, zmierzający do wprowadzenia korzystnych zmian w naszym życiu oraz do osiągnięcia wewnętrznej satysfakcji.

Zasady związane z odniesieniem sukcesu:

**Im bardziej cenimy to co mamy,
tym mamy większe szanse.**

Bądźmy wdzięczni Bogu, rodzicom, środowisku za wszystko co mamy i co nas spotyka. Nie tylko za to, co dobre, ale również za to, co w danej chwili wydaje nam się złe. Nawet porażka może nam dać bezcenne doświadczenie, a także stać się motorem do działań, które w rezultacie przyczynią się do zmian na lepsze. To nie stan naszego konta ani też miejsce, z którego się wywodzimy, ale to, w jaki sposób wykorzystamy nasz potencjał, decyduje o tym, jak potoczy się nasze życie. Bądźmy świadomi swoich zalet, które niewątpliwie wszyscy posiadamy. Doceniajmy siebie.

**Trzeba wiedzieć, co chcemy
w życiu osiągnąć.**

Kiedy jesteśmy świadomi swoich zalet i talentów, umiemy określić, w czym jesteśmy dobrzy, a w konsekwencji wyznaczyć sobie cele. Dzięki temu potrafimy znaleźć odpowiednie środowisko, ludzi, którzy będą sprzyjać nam na

naszej drodze rozwoju. Jak mawia amerykańska pisarka Susan Fowler Woodring: „Ludzie pozbawieni celów stają się narzędziami w rękach tych, którzy mają cele”. Przy braku celów bardzo łatwo jest się zgubić, ulec wpływowi i presji otoczenia. Dlatego tak ważne jest, aby wybrać własną drogę, zamiast podążać za tłumem.

**Co wybierzesz:
być ofiarą, czy być zwycięzcą?**

- ofiara – ma zawsze pretensje do czynników zewnętrznych o swoje niepowodzenia. Uważa, że wszystko wokół sprzyściło się przeciwko niej. Taka postawa jest dosyć wygodna, ponieważ wywołuje współczucie, a czasem nawet chęć niesienia pomocy ze strony najbliższych. Niestety, efekt jest krótkotrwały. Osoba, która nie jest świadoma swoich błędów, nie wyciąga wniosków. Popelnia te same pomyłki w przyszłości, a także zaprzepaszcza kolejne szanse



na poprawę swojej sytuacji.

- zwycięzca – bierze całkowitą odpowiedzialność za swoje życie. Wie, że to, co osiąga w danej chwili, niezależnie, czy jest to sukces, czy niepowodzenie, jest wynikiem jego świadomej decyzji. Zdaje sobie sprawę z tego, że musi ponieść konsekwencje swoich działań. Ale to, w jaki sposób do tej nauki podejdzie, jakie wyciągnie wskazówki na przyszłość, może go postawić w roli zwycięzcy.

Na koniec jeszcze garść wynotowanych podczas spotkania wskazówek:

- Na swojej drodze do sukcesu bądźmy konsekwentni, odpowiedzialni i pracowici.
- Nigdy nie porównujemy się z innymi, ponieważ zawsze znajdą się od nas lepsi. Jedyną osobą, z którą mamy prawo się porównywać, jesteśmy my sami sprzed kilku lat.
- Wyróbmy w sobie nawyk kształcenia ustawicznego. Szybki postęp powoduje, że wiedza i technologie się dezaktualizują. Musimy się do tego przystosować i równocześnie podążać za potrzebami rynku.
- Wykorzystujemy swoją podświadomość. Jeśli uwierzmy w to, że nam się uda, z powodzeniem będziemy dążyć do określonego celu.
- Jak powiedział Zbigniew Boniek: „W życiu nie można nic zrobić tylko w jednym przypadku: kiedy się umrze. W pozostałych można próbować robić coś bardziej logicznego”.

Anna Grabowska
pierwotnie Chorzela, a obecnie... w Grecji

„Gdy umrze ostatnia pszczoła, ludzkości pozostaną tylko cztery lata życia”

Albert Einstein

A pszczoły giną... Wszystko zaczęło się w 2006 r. w Stanach Zjednoczonych. Od tego czasu tamtejsi pszczelarze odnotowują 30% strat rodzin pszczelich. Intensywne badania nie przyniosły diagnozy - jak dotąd nie stwierdzono przyczyny niepokojącego zjawiska, najprawdopodobniej wiele czynników nakłada się na siebie, powodując osłabienie odporności pszczół, a w efekcie ich giniecie.

W naszej szerokości geograficznej występują rośliny wiatropylne, które stanowią około 22% gatunków oraz rośliny owadopylne, obejmujące aż 78% gatunków, m.in. gryka, słonecznik, lucerna, esparceta, drzewa owocowe, owoce jagodowe (truskawki, maliny, porzeczki, agrest), warzywa. Dlatego też tak ważna jest ochrona pszczół i trzmieli, czyli głównych zapylaczy naszych roślin. Dawniej w sadzie aż huczało od pszczół, teraz widuje się pojedyncze robotnice. Pszczelarze (w Polsce struktura pszczelarstwa opiera się na małych pasiekach) obserwują wymieranie rodzin pszczelich i oskarżają o to rolników, którzy stosują zabiegi chemiczne ochrony roślin bez przestrzegania podstawowych zasad.

Środki ochrony roślin charakteryzują się toksycznością żołądkową, kontaktową oraz oddechową dla pszczół. Toksyczność żołądkowa, a więc zatrucia pokarmowe występują, gdy pszczoła pobierze skażony pyłek, nektar, spadź czy wodę. Ten rodzaj zatrucia jest szczególnie niebezpieczny w okresie suszy oraz gdy pszczoły przynoszą skażony pokarm do ula, co przyczynia się do zatrucia całej rodziny, jak również miodu. Toksyczność kontaktowa jest najpowszechniejszą przyczyną zatrucia pszczół w warunkach polowych. Natomiast zatrucia poprzez układ oddechowy są rzadsze. Przeważnie poszczególnie środki wykazują jednocześnie więcej niż jeden rodzaj toksyczności.

Najwięcej zatruc zapylaczy obserwuje się w Polsce podczas kwitnienia rzepaku, szczególnie w okresie zwalczania słodyszka rzepakowego, a także w sadach i na plantacjach

ziemniaków i zbóż, na których prowadzi się zabiegi zwalczania w okresie kwitnienia chwastów.

Pszczoły giną poza ulem, w drodze do ula, w pasiece, często widoczne są objawy nerwowe jak w przypadku zakażeń wirusowych, u pszczół robotnic charakterystyczne wysunięcie języczka. Zamiera też czerw. Na każdym opakowaniu środka chemicznego jest dokładny opis z karencją i szkodliwością danego środka.

Etykieta środka ochrony roślin jest oficjalnym dokumentem, który zawiera istotne in-



formacje o środku ochrony roślin i jest dołączony do każdego opakowania preparatu. W Polsce **przestrzeganie zapisów zawartych w etykiecie jest obowiązkowe.**

Główną przyczyną zatruc pszczół są błędy wykonawców zabiegów, a wielu przypadkach mamy do czynienia z ludzką głupotą i niedbalstwem, wśród których do najpoważniejszych należą:

- nieprzestrzeganie zapisów etykiety – instrukcji stosowania,
- nieprawidłowy dobór środków ochrony roślin i dawek,
- nieprawidłowy dobór terminu zabiegu chemicznej ochrony,
- nieprawidłowa technika zbiegu,
- stosowanie niedozwolonych na danej uprawie środków ochrony roślin,
- brak przygotowania wykonawców zabiegów,
- stosowanie niezalecanych mieszanin środków ochrony roślin

Należy pamiętać, że

oprysk owadobójczy w ciągu dnia jest zakazany,

bo pszczoły w tym czasie zbierają pożytek. Dobór odpowiednich dysz oraz kalibracja opryskiwacza są obowiązkiem przed każdym zabiegiem. Nie wolno opryskiwać roślin pokrytych spadzią. Trzeba zapobiegać znoszeniu cieczy użytkowej, szczególnie na sąsiednie, kwitnące uprawy, a także miejsca, gdzie zapylacze mogą mieć pożytek

i nie wykonywać zabiegów przy zbyt silnym wietrze. Konieczna jest informacja dla pszczelarzy o wykonywanych zabiegach ochrony roślin. Nie wolno zanieczyszczać wód, takich jak: rowy melioracyjne, zbiorniki śródpolne i inne środkami ochrony roślin, ponieważ mogą one stanowić źródło wody dla pszczół.

Małgorzata Bielawska
rys. Tomasz Bielawski

Wydawnictwa wspierają bibliotekę w Amelinie

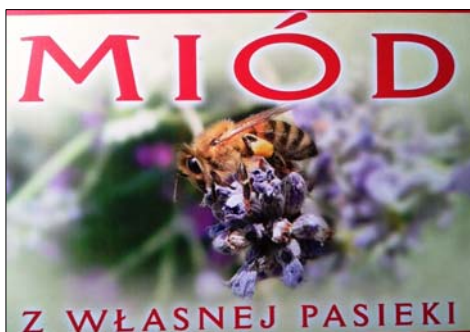
Filia Biblioteczna w Amelinie wzbogaciła się o nowe książki. Wystarczyło poprosić! Bibliotekarka Anna Larenta zwróciła się do 22 wydawnictw z prośbą o nieodpłatne przekazanie książek do biblioteki. Akcja zakończyła się sukcesem, ponieważ pozytywnie zareagowało 6 instytucji, które przekazały łącznie 90 książek o szacunkowej wartości 1.800 zł.

W księgozbiórze pojawiło się wiele nowości wydawniczych, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych; bardzo dużo komiksów, sporo dzieł klasyki współczesnej literatury wschodniej, reportaże, a także książki naukowe.



Filia Biblioteczna w Amelinie wraz z czytelnikami składają serdeczne podziękowania wydawnictwom: Czarne, Dwie Siostry, Karakter, Pogranicze, Lokator i Egmont za przekazane książki i wspieranie idei czytelnictwa.

Aleksandra Rykaczewska



Chętnie przyjmę roje pszczół lub informacje o wyrojonych pszczół do zbiórki

Zenon Rolek
Drażdzewo 150, 662 570 485

MYJNIA SAMOCHODOWA ZAPRASZA
Pon-Sob 9-19

- Mycie Automatyczne
- Mycie ręczne
- Odkurzenie
- Sprzątanie Kompleksowe
- Woskowanie
- Pastowanie
- Polerowanie
- Pranie Tapicerki

Krasnosielc
ul. Biernacka 61

STANS

Sp z o.o. Spółka Komandytowa
Chłopia Łąka 1, 06-212 Krasnosielc

FIRMA
POLSKA

**Odbiór i utylizacja
padłych sztuk zwierząt**
Czas realizacji do 6 godzin.

tel. 29 717 50 31, 608 013 002
536 500 868, 536 500 334



Ginący zawód - ciesielstwo

W dawnych wsiach nad Orzycem większość przedmiotów niezbędnych w gospodarstwie



chłopskim wykonywano w ramach rodziny i najbliższego kręgu sąsiedzkiego. Wzrost możliwości chłopów po uwłaszczeniu sprawił, że nastąpił rozwój gospodarki towarowej. Uboższa ludność wiejska zaczęła zajmować

się pracami usługowymi i wyrabianiem różnych przedmiotów, których nadmiar sprzedawano na targach, jarmarkach i odpustach. Z biegiem czasu drobna wytwórczość przeistoczyła się w przemysł domowy, którym zajmowały się całe rodziny lub nawet wsie.

Ludność wiejska wyspecjalizowała się w obróbkę: gliny, żelaza, włókna lnianego, konopnego bądź wełny owczej, a zwłaszcza drewna. Drewno bowiem spełniało bardzo ważną rolę jako surowiec powszechnie używany w budownictwie, a także do wytwarzania narzędzi rolniczych, rzemieślniczych, pszczelarskich, itp. Z drewna wyrabiano przedmioty gospodarstwa domowego oraz środki transportu.

Do najważniejszych rzemiosł zajmujących się obróbką drewna należy zaliczyć ciesielstwo. W swojej pracy cieśla wiejski łączył mistrzowskie opanowanie obróbki drewna z umiejętnościami architekta i konstruktora. Stawiany budynek gospodarczy, a szczególnie budynek mieszkalny, musiał mieć nie tylko solidne wiązania ścian i krokwi, właściwy kąt nachylenia dachu, lecz także kształtną bryłę ozdobioną dekoracyjnie oszalowanym szczytem czy zgrabnymi wiatrownicami, nie mówiąc już o budowlach o przeznaczeniu specjalnym, jak kościoły i kapliczki, gdzie uroda architektury grała rolę pierwszorzędną. Budowa młyna czy wiatraka wymagała z kolei sprawności konstruowania maszyn i to prawie wyłącznie z drewna, umiejętności dobrania odpowiednich systemów łączenia elementów i odpowiednich gatunków surowca. Potrafiono zastosować gatunki o wysokiej twardości, inne – odporne na zgnianie, jeszcze inne o niskim współczynniku tarcia.

dzierając pnie siekierą i klinami. Dokładność konstrukcji zapewniały proste przyrządy: poziomica, cyrkle, sznur do wykreślenia linii prostych i do mierzenia, czasem drewniane szablony do wyciosowywania tzw. zamków w miejscu węglowania belek dla usztywnienia wiązań.

Operowanie ciężkimi kłocami drewna ułatwiały proste urządzenia, jak lewar zwany ładą, działający na zasadzie dźwigni, służący często jeszcze obecnie np. do ładowania pni na wóz lub tzw. trep – belka z naciętymi stopniami, po której przy pomocy drągów wtaczano belki na



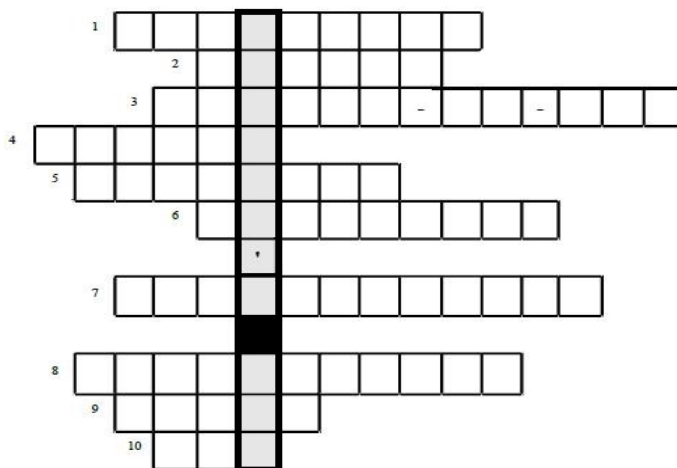
zrąb budowy, na stołki trackie itp. Inny lewar, z dwiema drewnianymi śrubami, umożliwiał podnoszenie budynku w razie konieczności wymiany zmuszałej podwaliny.

Zwykle cieśla realizował konkretne zamówienie. Prace wykonywane były częstokroć przez rzemieślników wędrownych. Do dziś pozostała pamięć o znakomitych cieślach mazurskich czy podhalańskich *budarzach*.

Zawód cieśli cieszył się na wsi dużym szacunkiem. Wynikało to przede wszystkim stąd, że cieśle zaspokajali jedną z podstawowych potrzeb ludzkiej egzystencji, potrzebę posiadania domu – dachu nad głową. Uznanie i podziw budziła też stosowana w praktyce wiedza z zakresu statyki konstrukcji zestawianych obiektów, umiejętność rozplanowania i przeprowadzenia odpowiedniej obróbki surowca, wprawne posługiwanie się narzędziami i efekt końcowy pracy – dom, który nie dość, że stał, to jeszcze zadawała najbardziej wymagające kryteria estetyczne.

Kunszt artystyczny cieśli możemy najlepiej ocenić we wspaniałych budowlach, które do dzisiaj są prawdziwą ozdobą polskiego krajobrazu. Należą do nich wznoszone bez jednego gwoździa kościoły, krzyże, kapliczki, dzwonnice, cerkwie i bożnice, szlacheckie dwory i dworki.

Serdecznie pozdrawiam – *Danuta Sztynch*



Foreign Languages Lovers

Z przyjemnością przedstawiam Państwu nową rubrykę „Wieści...”, która skierowana jest do osób uczących się lub znających języki obce choćby na poziomie podstawowym. Co miesiąc będę przygotowywała dla Państwa krótkie ciekawostki i konkursy, żeby zachęcić do rozwijania umiejętności językowych. Zapraszam do udziału w zabawie



nie tylko dzieci i młodzież szkolną - nie ma żadnych ograniczeń wiekowych. Aby wziąć udział w konkursie zamieszczonym w tym numerze, wystarczy rozwiązać krzyżówkę, a jej rozwiązanie przesać do 26 czerwca (wraz z imieniem i nazwiskiem oraz numerem telefonu) na mój adres mailowy podany niżej. Spośród nadesłanych odpowiedzi wylosuję zwycięzcę, który otrzyma w nagrodę darmową lekcję języka angielskiego. Wszystkie hasła do krzyżówki można znaleźć w tekście poniżej. Trzymam kciuki!

Hello everyone!

Welcome to Foreign Languages Lovers! If you like learning foreign languages or if you're interested in different cultures and countries, this column is something for you!

May is probably the most beautiful month of the year. We associate it with nice weather, barbecues, lilac, Constitution Day, First Communion and ... loooooong weekend. This month we also celebrate Mother's Day.

In Poland it takes place on 26 May. Poles give chocolates or flowers to their mothers and thank them for all their love. In Great Britain Mother's Day (Mothering Sunday) looks a bit different. It is celebrated on the fourth Sunday of Lent* (*Wielki Post) – three weeks before Easter Sunday. It is usually in the second half of March or early April. English people don't go to work and English children don't go to school then. Most of them meet with their mothers, stepmothers, grandmothers, mothers-in-law, give them some gifts and simply spend time together.

I'd like to invite you to take part in our competition. Solve the crossword listed below and send me the answer with your name and phone number by e-mail. You can find all the answers in the text. The winner will get an English lesson (60 minutes) at my language school. My e-mail: e_szejewska@wp.pl

Have fun and see you next month!

Elżbieta Szejewska

Szkoła Języków Obcych „LINGUE”

1. very important religious experience - First ...
2. Our column: Foreign Languages ...
3. the mother of your wife
4. On which Sunday of Lent do English people celebrate Mother's Day?
5. a party in the garden (usually with sausages)
6. You're solving it right now.
7. a patriotic holiday celebrated in Poland on 3 May - ... Day
8. she should get chocolates from your father on 26 May - your ...
9. a flower typical of May
10. a month from the text

Z szuflady pani Leontyny

Starość to (nie-)radość

Naturalnym etapem życia człowieka jest starość, zapowiadająca nieuchronny schyłek i kres istnienia. Stan ten zawsze przyjmowano z rezygnacją i poddaniem. Na pewno także z lękiem i smutkiem, ale



również z pełną świadomością, że jest to oczywisty porządek rzeczy i wszelkiego istnienia, że jest to taka kolej ludzkiego losu i życia, które ma swój początek, czas rozkwitu i największej dojrzałej

aktywności i wreszcie swój koniec. Starość, związana z nią niemoc i choroba, często obłożna, stopniowo odsuwa ludzi i eliminuje ich z dotychczasowego życia. W przeszłości jednak starzy ludzie, aż do końca swoich dni egzystowali w domu i rodzinie. Obyczaj nakazywał bowiem, aby rodzicom czy krewnym, z którymi żyło się pod jednym dachem, zapewnić utrzymanie i opiekę gdy zabraknie sił i zdrowia, aż do ich śmierci.

Księża stale przypominali wiernym o czwartym przykazaniu i czci należytej podeszłemu wiekowi i siwym włosom.

Na wsi w rodzinach chłopskich nie wymagano już cięższej pracy od staruszków, dawano im tylko mało uciążliwe zajęcia domowe, które mogli i chcieli wykonywać (kofysanie dzieci, obieranie ziemniaków). Dziadkowie zwykle spali na piecu - było to najlepsze w całym

domu miejsce do spania, bo najcieplejsze. Mie-li ciepłe okrycie, na ogół nie żalowano im jedzenia. Mieli swoją ławeczkę pod nagrzanym słońcem ścianą domu i starano się im usłużyć.

Bywały jednak odstępstwa od tej zasady i obyczajów. Wynikały one zarówno z różnych trudnych do rozwiązania rodzinnych konfliktów, ale także z ciężkich warunków życia.

Na wsi zdarzało się, że starzy rodzice czy krewni, odrzuceni przez swoje dzieci, korzystali z łaski sąsiadów, albo szli na żebrzy. Dlatego tak często odwiekano odpisania gospodarstwa dzieciom, bojąc się zależności od nich łaskawego chleba. Czasami starzy ludzie czują się mało przydatni w gospodarstwie, sami wybierali (choćby była to ciężka decyzja) chleb żebraczy, powiększali rzeszę dziadów kościelnych, żebraków, a jednocześnie pątników. Obwieszeni medalikami z różańcami w rękę, z workami na plecach, wędrowali od jednego do drugiego sanktuarium, od odpustu do odpustu.

Pamiętam dokładnie te czasy, na pewno dużo ludzi pamięta te smutne i trudne do życia widoki, jak Ci starzy ludzie siadali na schodach kościelnych, modlili się, wyciągając ręce, prosząc ludzi o wsparcie. Zwykle nie odmawiano im jałmużny, wierzono bowiem, że modlitwy dziada - człowieka bożego, o które proszono w zamian za jałmużnę, mają szczególne wysłuchanie u Boga. Żebranie nie tylko było pod kościołem. Żebracy chodzili od domu, do domu, wchodzą, modlili się za domowników, prosząc o wsparcie. Dawano im przeważnie jałmużnę w naturze jak: mąkę, kaszy różnego rodzaju, chleb, itp.

Dziś już nie ma prawdziwych żebraków. Tak wiele zmieniło się od tamtych lat. Dziś każdy

sędziwy człowiek, jest niezależny od dzieci i krewnych i to jest piękne, to jest piękna starość. Każdy może spokojnie dożyć wśród swoich, a jeżeli już nie ma gdzie, to są Domy Spokojnej Starości, Hospicja, ale dziś nikt już nie żebrze. To jest starość spokojna starość (radość). Pięknie pisała o starości, poetka Wisława Szymborska nie narzekając na nic:

*Kiedy ktoś zapyta, jak ja się dziś czuję.
Grzecznie mu odpowiem, że dobrze, dziękuję!
To, że mam artretyzm, to jeszcze nie wszystko
Asta, serce mi dokucza i mówię z zadyśzką,
puls słaby, krew moja w cholesterol bogata,
Lecz dobrze się czuję na swoje lata
Bez laseczki teraz chodzić już nie mogę
Choć zawsze wybieram najłatwiejszą drogę
W nocy przez bezsenność bardzo się morduję,
Ale przyjdzie rano... znów się dobrze czuję
Mam zawroty głowy, pamięć figle płata
Lecz dobrze się czuję, jak na swoje lata.
Z wierszyka mojego, ten sens się wywodzi
Że kiedy starość i niemoc przychodzą,
To lepiej się zgodzić, ze strykiem kości,
I nie opowiadać o swojej słabości
Zaciskając zęby z losem się pogodzić.
I wszystkim wokoło chorobami nie nudzić*

Przysłowia i porzekadła:

- Starzy ludzie dwa razy dziećmi
- Starość trudno odmienić

Leontyna Ostrowska, Raki

współpraca redakcyjna: Anna Ziółkowska

Kawa czy herbata?

Porozmawiamy dzisiaj o ziołach! Jednak bez obaw - to bynajmniej nie jest tak, że kilka mie-



sięcy studiowania tak bardzo mnie zmieniło - obędzie się oczywiście bez kontrowersji. A co więcej, sami przekonacie się, że wyjdzie Wam to na zdrowie.

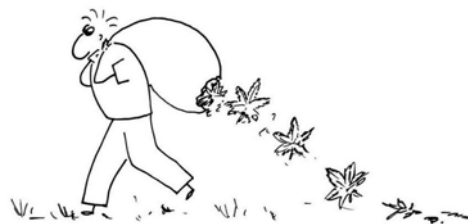
Chciałabym opisać sposób na to, jak możemy zrobić coś dla siebie i własnego zdrowia, nie robiąc nic nadzwyczajnego. Wystarczy tylko pić herbatki - ale te ziołowe. Nie chcę, żebyście totalnie się w nich zakochali, ale tylko przypomniał sobie o nich, parząc trzecią i kolejną już kawę w ciągu dnia. Pędzę z wyjaśnieniami.

Pierwsza na ruszt pójdzie mięta, być może niepozornie rośnie w Waszych ogródkach i niczym idealna kobieta - tylko stoi i pachnie. A to duży błąd. Zaparzona może zrobić naprawdę dobrą robotę. Ma właściwości antybakteryjne i co się z tym wiąże zwalcza nieświeży oddech, a jej kojący zapach sprawia, że jesteście bardziej skoncentrowani.

O melisie to - już chciałoby się powiedzieć - nawet nie wspomnę, jednak trochę muszę. Oprócz tego, że poprawia nastrój, uspokaja, koi migrenowe bóle głowy, wspomaga także trawienie. Podobne działanie, lecz odrobinę bardziej nastawione na układ pokarmowy, ma rumia-

nek. Dobrze wypić go przy niżytych żołądka i jelit, kolkach; nie powinien nam zaszkodzić także przy zapaleniach nerek i pochodnych dolegliwościach.

Przy bólach brzucha sprawdzi się także szalwia, znana raczej z płukanek gardła i działająca przy drobnych infekcjach.



**Idzie Grześ przez wieś, niesie worek zioła.
Worek się rozerwał, cała wieś wesola!**

Idąc dalej - trafiamy na pokrzywę. Wahającym się gwarantuję - zaparzona nie parzy, nie jest nawet ostra w smaku, a szkoda! Co w niej więc dobrego? Oczyszcza organizm z toksyn; zdarza się, że łagodzi objawy alergii i także poprzez zawiłe związki, w które wchodzi z naszym organizmem, zwalcza nadmierną potliwość. A jako że zwiększa zawartość hemoglobiny we krwi, polecana jest przy ogólnym osłabieniu organizmu, gdy to nie wiemy, co nam jest. Nie mogę nie wspomnieć o jej zbawionym wpływie na urodę. Pita regularnie 2-3 razy dziennie przez osoby borykające się z trądzikiem powinna dać efekt już po dwóch tygodniach. Na początku wystąpić może wysyp krostek, co wiąże się z wcześniej wspomina-

nym już oczyszczaniem organizmu - później jest już tylko lepiej.

Zaparzoną pokrzywę użyć można też jako płukanek do wypadających włosów. Zmniejsza także ich przetłuszczanie się, a czasem pomocna bywa przy łupieżu - lecz nie jest zalecana blondynkom. I tak jak przy trądziku - im świeższa pokrzywa tym lepiej - tak tu działa to inaczej - zbyt młode liście mogą... zabarwić włosy na zielono.

Co się tyczy kosmetycznej strefy, wspomnieć wypada o skrzypie. Jako okłady pomaga przy oparzeniach i popękanych naczynek. Jeśli chcesz pozbyć się łuszczyca, mieć piękne włosy, zdrowe paznokcie i wolno starzejącą się skórę - po prostu pij skrzyp.

Źródłem dobroci bywa też hibiskus. Może mniej znany, ale nie mniej pożyteczny. Obniża ciśnienie, reguluje poziom cholesterolu, wspiera spalanie tłuszczów i ma dużo witaminy C.

Pożyteczne bywają też inne zioła - mniszek lekarski pomagający zgubić kilogramy, przeciwzapalna lipa czy wzmacniający organizm chmiel.

Prawda, że dużo zastosowań? Przypominam tylko, że jak to zawsze w życiu, podstawą jest równowaga. I z niczym nie ma co przesadzać. Ku mojemu nieszczęściu - jeśli do naszej diety wchodzić będą tylko kebab i zapiekanki, nawet hektolitry rumianku i skrzypu nie pomogą nam, żeby być ciągle w dobrej formie. Zdroworozsądkowo - na zdrowie!

Magdalena Kaczyńska
rys. T. Bielawski

Bajki Pani Ani

**Nie dawaj mi obietnic bez pokrycia.
Jestem zdezorientowany, gdy nic z
tego nie wychodzi.**



Julka z mamą idą spieszym krokiem do przedszkola. Jest piękny, słoneczny poranek. Julka ogląda wystawy i szeroko otwiera buzię. Nagle spostrzegła, że w miejscu dawnego sklepu z meblami powstał zupełnie nowy sklep. Jej uwagę przykuła kolorowa witryna i wspaniała wystawa. Gdy ją tylko zobaczyła, omal się nie przewróciła z wrażenia. Na wystawie były kolorowe żelki w kształcie misiaków, niebieskie lizaki, lizaki w kształcie serduszek, draże czekoladowe, różowe, zielone i niebieskie pianki, kolorowe landrynki, galaretki i ... dużo, dużo więcej. Julka zatrzymała się i przykleiła nos do witryny.

- Julka! Idziemy, bo spóźnię się do pracy, jak za minutkę nie będziesz w przedszkolu - powiedziała mama.

- Mamo! Popatrz, jakie kolorowe smakołyki - odpowiedziała Julka, nie odrywając nosa od witryny.

- Julka, chodź szybko - odparła nerwowo mama - Maciek ma w domu takie same. Obiecuję, że Ci dam, jak tylko wrócisz z przedszkola.

Na te słowa Julka natychmiast się wyprostowała i sunęła równym krokiem do przedszkola, ciągle rozmyślając o kolorowych cukierkach z witryny.

Cały dzień dziewczynka myślała o tym, że jak tylko wróci do domu, mama wręczy jej kolorowe lizaki i pianki w jej ulubionym, różowym kolorze.

Gdy tylko Julka wróciła do domu z przedszkola natychmiast posprzątała w swoim pokoju i czekała na Maćka, kiedy wróci ze szkoły.

Jak tylko Maciek wszedł z tatą do domu, Julka pobiegła do przedpokoju.

- Maciek, może zaniosę twój plecak do pokoju? - zaproponowała.

- Weź, siostra - odpowiedział zdziwiony Maciek.

Na to wszystko patrzył Tata.

Julka była na każde zawołanie, gotowa do pomocy zarówno Maćkowi mamie, jak i tacie. Była grzeczna jak nigdy i nawet nie marudziła przy obiedzie.

Wreszcie po wspólnym posiłku Julka powiedziała do mamy:

- Mamo, to teraz podziel te kolorowe cukierki Maćka na nas dwoje. Połowa dla Maćka, połowa dla mnie.

- Jakie cukierki? - zapytał Maciek.

- Te kolorowe. Mama powiedziała, że masz takie kolorowe. Dzisiaj rano widziałam podobne na wystawie w nowym sklepie.

Tata popatrzył na mamę i zrobił wielkie oczy.

Mama zaczęła się tłumaczyć:

- Ja ... powiedziałam... ale... nie... nie... nie... mamy...

Jak tylko mama to powiedziała, Julka wybuchnęła płaczem.

- Jaka wystawa? O co chodzi? - zapytał

zdegenerowany tata.

- Rano spieszyłam się do pracy - zaczęła tłumaczyć mama - a Julka zawiesiła się na wystawie sklepu z cukierkami, więc jej powiedziałam, że mam takie cukierki, żeby już się odczepiła.

- Tylko że teraz Julka czuje się oszukana i zdezorientowana. Tyle są ważne obietnice bez pokrycia - powiedział tata, kręcąc głową.

Tymczasem Julka ciągle wyła jak syrena.

- Julka, teraz ubieramy się i jedziemy do tego sklepu obok przedszkola. Wybierzesz sobie cukierki, a mama ci je kupi - powiedział tata.

- A ja? - zapytał Maciek.

- Ubieraj się, jedziemy wszyscy razem.

Julka pochlipując włożyła buty, a reszta rodziny cierpliwie na nią czekała.

W końcu mama przemówiła:

- Julka, przepraszam Cię, złożyłam obietnicę bez pokrycia.

- Już dobrze, mamusiu. Bardzo chciałabym tego największego, różowego lizaka - powiedziała poważnie Julka.

Wszyscy wybuchnęli śmiechem. Taka to była wesoła rodzinka.

Anna Żurawska

Lublin, nieopodal Krasnosielca ;)

ciąg dalszy nastąpi

**SERWIS
OPON
WULKANIZACJA**
Tomasz Urbański
tel.: 798 814 577
Krasnosiele, ul Baśniowa 14

ZASZTOFT BUDROL

Mateusz Zasztoft

512 343 746, mzasztoft@wp.pl

Krasnosielec ul. Biernacka 93

/materiały budowlane, artykuły
rolnicze, części do maszyn i sa-
mochodów, elektryka i inne/

GUKS Krasnosielec

18 kwietnia w Rzekuniu GUKS podejmował tamtejszą drużynę. Rzekunianka okazała się



drużyną lepszą, pokonując nasz zespół 4:2. Dwie bramki dla naszego zespołu strzelali: Krzysiek Pajewski i Tomek Urbański. Tydzień później na własnym boisku GUKS wreszcie zdobywa

punkt, punkt a nie punkty, gdyż ugrał tylko remis z drużyną z Jutrzenka Unieck. Padło aż osiem bramek, a na listę strzelców z GUKSu wpisali się: Tomek Urbański, Milewski Przemek, ponownie Tomek Urbański, tym razem z karnego a ostatnią bramkę zdobył Damian Milewski.

Początek maja to również mecz przed własną publicznością. Znowu porażka, tym razem 1:3 z GKS Strzegowo. Tydzień później w Sypnie odbyły się długo wyczekiwane derby powiatu. Nasza drużyna pojechała na mecz zmotywowana, pełna optymizmu. Świetne nastroje w zespole obrazowały grę na boisku, nigdy wcześniej nie widziałam naszych piłkarzy aż tak walecznych: nie odpuszczali żadnej piłki, wręcz rządzą na boisku. Wiedzieli, że to jest ten czas, kiedy trzeba zacząć wygrywać, by móc nadal grać w A-klasie. Tak też było, mecz bez problemu wygrali 3:0. Bramki dla naszego zespołu zdobył Sebastian Kurzyński, a dwie na swoim koncie zanotował młodzieżnik Sebastian Budny, grający na pozycji wysuniętego napastnika.

**Tabela ligowa
stan na dzień 22 maja 2016 r.**

Lp.	Nazwa drużyny	Punkty
1	Orzyc Chorzele	47
2	GKS Strzegowo	46
3	Mazowsze Jednorozec	44
4	Kryształ Głinojeck	42
5	Orzeł Sypniewo	31
6	Kurpik Kadzidło	30
7	Gryf Kownaty Żądowe	28
8	Jutrzenka Unieck	28
9	KS Wąsewo	28
10	Rzekunianka Rzekuń	27
11	Korona Kalinowo	21
12	ALDO Bartnik Myszyniec	19
13	Gladiator Słozewo	18
14	GUKS Krasnosielec	14

Nie rozumiem tego, że po tym, jak chłopcy biegają 90 minut po boisku, strzelają bramki, dają z siebie wszystko, dochodzi do tak nie miłych sytuacji, że gdy GUKS wygrywa 3:0 z Sypniewem, nagle ktoś uświadamia sobie, że trzeba podzwonić w parę miejsc, bo przecież GUKS nie zapłacił za trzy żółte kartki jednego z naszych piłkarzy, a jeśli nie zapłacili, a piłkarz grał w meczu, to przecież Orzeł Sypniewo ma walkower i to oni powinni mieć te 3 punkty... Okej, rozumiem, że regulamin to regulamin i członkowie zarządu klubu powinni zapoznać się z nim i go przestrzegać. Ale A-klasa to nie Bundesliga, Liga Europejska czy Liga Mistrzów i takie rzeczy nie powinny się dziać, że ma się 5 dni na zapłacenie kary za żółte kartki (UWAGA, kwota tej karty to 30 zł!). Wcześniej jakoś było tak, że GUKS po otrzy-

maniu faktur dokonywał płatności i nie było problemu... Myślę, że związek postąpiłby tak jak wcześniej przy płaceniu faktur... Sytuacja jest o tyle niemiła, że nasi piłkarze znają się z piłkarzami z Sypniewa i piłkarze Orła powinni uszanować to, że w tych derbach to my byliśmy lepsi. No cóż, stało się, nikt czasu nie cofnie...

Ale pamiętajcie, guksiarze, to wy byliście fantastyczni na boisku, to wy strzeliliście trzy bramki i to wy dla kibiców zwyciężyliście bez względu na decyzję wydaną przez związek piłki nożnej! :)

15 maja na Błoniach GUKS gościł drużynę KS Wąsewo. Mecz w trudnych warunkach atmosferycznych przyniósł kolejną porażkę, tym razem 1:3. Jediną bramkę dla naszego zespołu zdobył Tomasz Rogala po uderzeniu z rzutu wolnego. Dwie z trzech bramek dla gospodarzy padły z rzutów karnych.

Najbliższy mecz na Błoniach odbędzie się 12 czerwca, znów zagramy z Orzycem Sypniewo, o 13:00.

W tym numerze 10 pytań skierowałam do naszego młodzieżowego pomocnika - Daniela Więcka.

1. Najlepszy w A-klasie na twojej pozycji?
- Urbański ;).
2. Ostatnie miejsce w Okręgówce, czy środek tabeli w A-klasie?
- Środek tabeli w A-klasie.
3. Najlepszy mecz w dotychczasowej przygodzie z piłką?
- Z Makowianką Maków.
4. Ulubiona drużyna?
- Real Madryt.
5. Ulubiony piłkarz?
- Ronaldo.
6. Ulubiony sportowiec poza piłkarzami?
- Nie mam takiego.
7. Największe poczucie humoru w drużynie?
- Każdy daje trochę z siebie.
8. Ulubiony film?
- „Pięta władza”.
9. Ulubiona piosenka?
- Nie mam takiej, słucham wszystkiego.
10. Najlepsza forma wypoczynku?
- Wypad gdzieś z rodziną.

Marta Pajewska

Zaczęło się...

... podgryzanie, wysysanie, wyjadanie i inne formy gnębienia naszych roślin ogrodowych!



Eeech, niby cudna wiosna, śliczne kwiatki, dorodne jabłonie i grusze, a tu podstępne bestie tylko patrzą, co by tu uszczknąć. Niestety, wraz z ładną pogodą pojawiają się też niechciani goście w naszych ogrodach i sadach - o tym wiedzą wszyscy, którzy są właścicielami choćby jednego zielonego krzewu.

Z każdym rokiem problem się nasila, ponieważ coraz większej populacji szkodników udaje się przeżyć zimę (zbyt wysokie temperatury), uodparniają się na stosowane środki ochrony roślin, a i tych coraz mniej na rynku. Decydując o metodzie walki z owymi szkodnikami, powinniśmy wziąć pod uwagę kilka ważnych rzeczy:

- temperaturę powietrza (środki ochrony roślin, których substancja czynna pochodzi z grupy pyretroidów działają do 20 °C);
- okres prewencji, czyli szkodliwość preparatu dla pszczoł;
- okres karencji dla roślin jadalnych (czas jaki musi upłynąć od zabiegu do konsumpcji);
- sposób działania środka (kontaktowo-krótki czas działania, albo wgłębnie-wydłużony czas działania, nawet do 3 tygodni);
- rośliny, na których będziemy zwalczać szkodniki, nie powinny być mokre (wszystko spłynie z kroplami) i przynajmniej 2 godziny wcześniej nie powinien padać deszcz;
- mieszamy z wodą tylko taką ilość preparatu, która jest nam potrzebna, ponieważ rozcieńczone środki ochrony roślin tracą swoje właściwości w ciągu 24 godzin.

Dla tych z Państwa, którzy z daleka omijają wszystko, co chemiczne, firmy produkujące środki ochrony roślin mają propozycję ekologicznej walki ze szkodnikami. Preparaty te występują w formie gotowych do użycia aerozoli lub sprayów. Ich działanie polega na mechanicznym odcieciu szkodnika od powietrza. Nie dotyczy ich okres karencji, ponieważ w swoim składzie nie mają żadnych substancji chemicznych.

Tak więc Kochani, podglądajcie, wypatrujcie i w razie czego reagujcie!

Pozdrawiam

Iwona Pogorzelska

KONKURS „Bociany Ziemi Krasnosielckiej”



Jak pisaliśmy w poprzednich *Wieściach*, prosimy o dokumentowanie fotograficzne życia naszego „umiarkowanego patrioty” – bociana, podczas jego pracowitego pobytu w rodzinnej polskiej Ojczyźnie. Szkoda wielka, że w czasach fotografii kolorowej nasz bociek dalej pozostaje konserwatywnie czarno-biały, jedynie lekko akcentując nasze barwy narodowe odno-



zami i zabójczym dziobem. Wstyd, panie boćku! Prosimy iść z duchem czasu i lekko się przefarbować – taka chwilowa zmiana barw przysporzy panu wielu fanów i adoratorów, za pewno!

Tymczasem jednak otrzymujemy pierwsze zdjęcia; poniżej jedno z nich nadesłane przez Bożenę Kęszczuk – dziękuję bardzo.

Regulamin konkursu znajdziecie Państwo na [tpzk.pl oraz](http://tpzk.pl/oraz)

facebook.com/tpzkrasnosielc

Ważne też, że już mamy przygotowane nagrody!

Sławomir Rutkowski
rys. Tomasz Bielawski
fot. Bożena Kęszczuk

Oto e-mail, na który prosimy przysyłać zdjęcia:
rutkowski.plus@gmail.com

ZAJAZD

organizuje: wesela, chrzciny, stypy oraz inne imprezy okolicznościowe, a także catering.

Stegna ul. Warszawska 26
/Jednorzec przy wjeździe od Drążdżewa/
kom. 664 833 434

GOK zaprasza – czerwiec 2016

www.gokkrasnosielc.pl

Zachęcamy do odwiedzania naszej strony internetowej, gdzie znajdują się bieżące informacje i zaproszenia oraz galeria zdjęć z imprez i wydarzeń organizowanych przez GOK.

5 czerwca 2016 r., 14:00 – Gminny Dzień Dziecka, plac za GOK (parking). Mile widziane są ciekawe, śmieszne, kolorowe nakrycia głowy dla dzieci wykonane własnoręcznie lub kupione (czapeczki, kapelusze, berety, kaski, hełmy itp.).

Blisze informacje na plakatach (patrz s. 20) i stronie internetowej GOK

W dniach 1–17 czerwca 2016r. trwa konkurs dla dzieci, młodzieży i dorosłych pod hasłem „Kolorowo i folkowo”. Konkurs odbywać się będzie w 4 kategoriach: krawiectwo, malarstwo, dekoratornia i tworzenie biżuterii. Regulamin na stronie gokkrasnosielc.pl

Zajęcia stale w GOK od poniedziałku do piątku według tabeli, s. 10.

www.ARkom24.pl



KOMPUTERY ♦ GRY ♦ PROGRAMY
TELEFONY ♦ RTV ♦ NAPRAWY

ARkom
ul. Rynek 14
06-212 Krasnosielc

tel./fax 29 764 31 98
tel. 780 170 033
e-mail sklep@arkom24.pl
GG 48073387

Czerwcowe wariacje truskawkowe

Zaczyna się sezon truskawkowy. Warto skorzystać z dobrodziejstwa tych owoców, bo mają wiele wartości. Porcja 100 g truskawek zawiera 60 mg witaminy C, co pokrywa dzienne zapotrzebowanie. Jest w nich też sporo witamin z grupy B, a także niewielkie ilości



witamin A i E czy mikroelementy: chroniące przed anemią żelazo, uspokajający magnez i wzmacniające kości wapń i fosfor.

kalorie - 28

węglowodany - 7,2 g

białko - 0,7 g

tłuszcze - 0,4 g

błonnik - 1,8 g

indeks glikemiczny (IG) truskawek - 40.

Najlepsze i najzdrowsze są oczywiście owoce pochodzące z własnej uprawy lub kupione od zaufanych sprzedawców. Pamiętajmy też, aby przed spożyciem dokładnie opłukać je pod bieżącą wodą. Truskawki można dodawać do różnych potraw i deserów. Z uwagi na dietetyczne właściwości stanowią także idealną przekąskę, którą możemy podjadać między posiłkami bez obaw o naszą figurę.

Tarta z truskawkami

1 szklanka mąki, 1/4 szklanki cukru, 1/2 kostki masła, 2 żółtka, 1 łyżka kwaśnej śmietany, 1 budyń waniliowy, bułka tarta, 1,5 szklanki mleka, szczypta soli, 1 galaretkę, 1/2 kg truskawek

Z mąki, masła, żółtek, cukru, soli i śmietany zagniatamy ciasto. Następnie uformujemy kulę i pozostawiamy na godzinę w lodówce. Formę do tarty smarujemy masłem i posypujemy bułką tartą. Ciasto wałkujemy na cienki placek i wykładamy nim foremkę, zaginając nieco brzegi. Nakładamy widelcem i pieczemy w gorącym piekarniku do zrumienienia. W tym czasie gotujemy budyń, używając mniejszej ilości mleka, niż w przepisie. Gotowy budyń wylewamy na wystudzone ciasto. Umyte i osuszone truskawki kroimy na mniejsze części i wykładamy na budyń i zalewamy tęjącą galaretką.

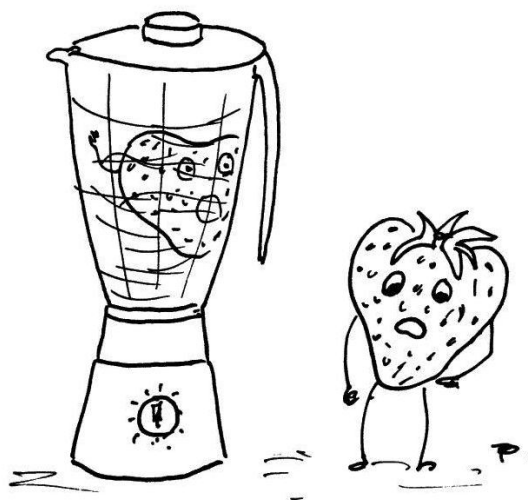
Truskawkowy torcik

4 jajka, 1 szklanka cukru, 1 szklanka mąki tortowej, 1/2 szklanki mąki ziemniaczanej, 1/2 szklanki oleju, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 0.5 kg truskawek, 4 łyżki cukru, opakowanie

żelatyny na pół litra wody, 200 ml śmietany 36%, 1 łyżka cukru, 1 cukier waniliowy, 1 opakowanie śmietan-fixu.

Cale jajka dokładnie ubijamy z cukrem (najlepiej mikserem), dodajemy olej i wysypujemy obie mąki z proszkiem, delikatnie mieszamy i wylewamy ciasto do tortownicy.

Pieczemy w piekarniku rozgrzanym do temperatury 150 stopni C przez około 40 min.



Zawsze była taka roztrzepana...

Po przestygnięciu ciasto przekroić na trzy równe części. Truskawki miksujemy z 4 łyżkami cukru, odlewamy pół kubeczka i zagotowujemy – wysypujemy żelatynę i dokładnie mieszamy do jej rozpuszczenia. Łączymy z musm

biszkopty, reszta truskawek i bita śmietana, następnie trzeci blat biskoptu i reszta śmietany. Na wierzch układamy owoce, lekko wciskając je w śmietanę. Ciasto podajemy schłodzone.

Dżem truskawkowy

1 kg truskawek (umyte, osuszone, z pousuwanymi szypułkami), 0,5 kg cukru, sok i miąższ z 1 cytryny albo 200 g rabarbaru

Truskawki na noc zasypujemy w płaskim rondlu cukrem i rano przesmażamy mieszając, najlepiej drewnianą łyżką. Po przerwie, najlepiej po kilku godzinach, ponownie smażymy dżem, aż nabierze odpowiedniej gęstości i można go będzie przelać do słoiczek. Trwa to ok. 3 godzin. Dodatek soku z cytryny razem z miąższem lub rabarbaru – obranego ze skórki, pokrojonego na plasterki o grubości ok. 1/2 – 1 cm sprawia, że dżem nabiera dodatkowego aromatu, łatwiej gęstnieje i zachowuje piękny, głęboko czerwony kolor.

Przetwory robione metodą naszych babć nie zawierają sztucznych dodatków i konserwantów, są stuprocentowo zdrowe.

Ale żeby nie było tylko o truskawkach, to na obiad przygotowujemy

Placuszki drobiowe

0,5 kg piersi z kurczaka, 2 cebule, 3 jajka, 4 łyżki mąki ziemniaczanej, przyprawy, ew. słodka i ostra papryka, Vegeta, czosnek

Mięso kroimy w drobną kostkę, dodajemy drobno pokrojoną cebulę, jajka, mąkę ziemniaczaną, przyprawy, czosnek. Mieszymy, odstawiamy na godzinę. Nabieramy po łyżce masy i smażymy na rozgrzanym tłuszczu z obu stron na rumiano jak placuszki.

Wariant I : do mięsa dodajemy pokrojoną w kostkę czerwoną słodką paprykę i parę różyczek brokułów

Wariant II : do mięsa dodajemy 20 dag startego na tarce żółtego sera i pęczek koperku

Wariant III: do mięsa dodajemy 20 dag startych na tarce lub drobno pokrojonych pieczarek

Sos:

6 łyżek majonezu, 6 łyżek pikantnego keczupu, 2 łyżki sosu sojowego, 2 łyżki octu winnego, 2 łyżki miodu, 2 ząbki czosnku, pieprz czarny, chili.

Wszystkie składniki dokładnie mieszamy. Placuszki podajemy na gorąco z ziemniakami albo na zimno jako przekąskę.

Smacznego!!!

Małgorzata Bielawska
rys. Tomasz Bielawski

SUPERMARKET

prim MARKET

świeżo i lokalnie

Drądzewo 72

Zawsze udane zakupy

truskawkowym. Śmietanę ubijamy na sztywno z cukrem i cukrem waniliowym, pod koniec ubijania dodając śmietan-fix. Jedną warstwę biskoptu układamy na dno tortownicy, na to wylewamy część tęjących truskawek i część bitej śmietany. Kolejna warstwa to drugi blat

MECHANIKA ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

504 974 713

jacek7702@op.pl

Stegna
ul. Piastowska 23
/ wyjazd z Jednoróżca na Lipę /

GLAZURA, TERAKOTA, PŁYTY GK, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, TYNKI OZDOBNE-ZMYWALNE.

ARTUR PŁOSKI
696 045 196

Wypożyczalnia Kostiumów KRASNOSIELC

666-057-751

oferujemy stroje dla dzieci i dorosłych na balo karnawałowe, jasełka i przedstawienia

www.wypożyczalniabajka.pl



Zdjęcia powyżej obrazują koncert, jaki odbył się w dniu 29 maja br. w kościele pw. Św. Jana Kantego w Krasnosielcu z okazji Dnia Matki i Ojca. Koncertuje kwartet smyczkowy „The Strings” z udziałem Oliwii Pióreckiej.

Po lewej zdjęcia krasnosielckiego kościoła z lotu dronem: widok znad mostu nad Orzycem oraz znad drogi na Pienice - nadesłała Bożena Kęszczak.



Zdjęcia powyżej i po lewej:

„Wy macie być stróżami poranka”. Oto motto tegorocznego Dnia Patrona w Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II, które odbyło się 17 maja br. – czytaj więcej na s. 7.



KURP-DACH

PRODUCENT BLACH DACHÓWKOWYCH
I TRAPEZOWYCH

Dach w 3 dni!

Dziś zamawiasz u nas materiały na dach - najpóźniej za trzy dni masz je u siebie.
Przyjedziemy do ciebie i bezpłatnie dokonamy pomiarów, doradzimy co kupić, by było i solidnie i tanio.
Zamówiony towar dowozimy bezpłatnie. **Zadzwoń: 29 767 31 07 Napisz: biuro@kurpdach.pl**



U góry po lewej: „Konstytucja 3 maja” – na s. 4.
U góry po prawej: „Wizyta w ZOO” czytaj na s. 5.
Powyżej opisu „Spotkań autorskich ...” na s. 11.
Po lewej: „Wiktoria Zaleska finalistką ...” czyt. na s. 6.
Po prawej „100 milionów drzew ...” na s. 11.
Jeszcze bardziej po prawej: „Sportowo fioletowo” na s. 11.

**Uśmiech
dla
każdego
dziecka**



Zajazd „Miranka”
Zaprasza
Krasnosielc Nowy 5B
kom. 517 075 425



Gminny Dzień Dziecka

- * dmuchana zjeżdżalnia
- * przyczepa ELDORADO
- * gry i zabawy dla dzieci
- * konkursy z nagrodami
- * konkurencje sportowe
- * talony na lody

5 czerwca 2016
(niedziela) (parking za GOK)
godz. 14:00

Mile widziane śmieszne nakrycia głowy

Więści znad Orzyca
miesięcznik
Towarzystwa
Przyjaciół Ziemi
Krasnosielckiej



egzemplarz bezpłatny

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Krasnosielckiej, 06-212 Krasnosielc, ul. Rynek 40a, tel. 29 71 75 205
Nr konta TPZK: 29 8917 0001 0000 1544 2000 0010 Bank Spółdzielczy w Krasnosielcu
Zespół redakcyjny: Sławomir Rutkowski kom. 796 030 115 rutkowski.plus@gmail.com
Tomasz Bielawski kom. 604 645 355 dotomka@vp.pl Małgorzata Bielawska kom. 692 781 745
domalagos@gmail.com, Danuta Sztynch /SGGW/ danuta_sztynch@interia.pl
Miroslaw Chodkowski oraz Alicja Grabowska, Magdalena Kaczyńska, Iwona Pogorzelska

Korekta: Maria Weronika Kmoch
Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji publikowanych tekstów, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy. Wydawca może wykorzystywać powtórnie lub udostępniać materiały wcześniej opublikowane przez TPZK.
Nakład: 1 000 egz. Druk: Drukarnia J.J. Maciejewscy, Przasnysz ul. Gdańska 1.